

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b> bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5- z dostawą do domu . . . . . zł. 530 <b>na prowincji:</b> z przesyłką pocztową . . . . . zł. 530 za granicą . . . . . zł. 8-	<b>Telefony:</b> <b>REDAKCJI</b> 27, 71-02. <b>ADMINISTRACJI</b> 14-27.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</b>	<b>CENA</b> <b>NUMERU</b> <b>20 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (8 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, i aski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1- . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 80 proc. drożej.
	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.			

## KONIEC „SPLENDID ISOLATION”

Na Amerykę w tej chwili zwrócone są oczy świata z dwóch powodów. Tam po pierwsze rozgrywa się teraz losy dolara, który ongiś szeroko rozlaną falą wypłynął poza granice swej ojczyzny i, stawszy się na równi niemal ze złotem miernikiem wszelkich wartości, zwycięsko zaciążył nad gospodarką w elu państw i jednostek. Po drugie zaś Ameryka ma powiedzieć ostatnie i decydujące słowo w sprawie, która jako jedna z wielkich już pozostałości wielkiej wojny dręczy naby zmora świat — w sprawie długów wojennych Europy.

W kwestji pierwszej opanowało świat pewnego rodzaju rozczarowanie i zdziwienie. Wszak wiadomem było, że senat amerykański uchwalił swego czasu pełnomocnictwa dla prezydenta w sprawie obniżenia wartości dolara aż do granicy 50%; wszak głośno mówiono o emisji sześciu miliardów dolarów nowych środków obiegowych, a to trzech miliardów bonów i trzech miliardów bilonu. Przyłączano szczegółowo cele, na jakie mają być użyte emitowane dolary. A więc w pierwszym rzędzie na pokrycie deficytu budżetowego, przekraczającego trzy miliardy, dalej na roboty publiczne dla zatrudnienia bezrobotnych, na ułatwienie bankom udzielania kredytów rolnictwu, na zakup towarów i t. d. A więc dolar miał spadać dalej, dalej, a tymczasem nie spada. Zatrzymał się na poziomie mniej więcej o 15% niższym od dawnego paritetu i ulega narazie nieznamacznym tylko wahaniom. Cały program Roosevelta, związany z obniżką dolara, pozostał wciąż jeszcze zamiarem i obietnicą. Złota w bankach amerykańskich jest dużo, może nawet więcej, niż było niedawno. Obieg banknotów zamiast zwiększyć się, zmalał poważnie. W Ameryce podnoszą się coraz częściej głosy, że eksperyment inflacyjny okazał się już teraz bronią obosieczną. Równocześnie ze spadkiem dolara nastąpiła zwyżka cen surowca prawie o 50%. To co przemysł amerykański mógł zyskać na dewaluacji, zostało w znacznej mierze utracone. Zaniepokojenie wywołują opinie niektórych ekonomistów, którzy uważają, że państwa europejskie, które zdołały jeszcze dotychczas utrzymać goldstandard, zmuszone będą w niedługim czasie porzucić paritet złota, a w związku z tem konkurencyjność przemysłu i rolnictwa amerykańskiego znacznie się zmniejszy.

Pod znakiem zapytania pozostaje narazie kwestja dolara

A długi? Tu dziwnem się musiało wydawać każdemu, że gdy wszystkie kraje walczą z niesłychanymi trudnościami gospodarczymi życia codziennego, gdy większość państw zawiesiła wypłacalność w stosunku do długów zwykłych, niewojennych — na widnokręgu zjawia się wierzyciel z zamiarem dyskutowania zapłaty tych właśnie długów wojennych. Co więcej. Chce z nich uczynić przedmiot targów dla wyjednania od skolatanych dłużników korzyści handlowych dla siebie.

Jeszcze dziwniejszym wydawał się fakt, że pan Norman Davis delegat rządu waszyngtońskiego na konferen-

cie rozbrojenia i gospodarczą, zaproponował ośmiu mocarstwom zawarcie natychmiastowego rozejmu celowego, a mianowicie niepodwyższania na pewien czas, t. j. do końca konferencji światowej, swych taryf celnych i niewprowadzania nowych przepisów reglamentacyjnych. Dziwniejszym dlatego, bo z tą propozycją przyszedł delegat państwa, które właśnie wymyśla przeróżne sposoby, ażeby obniżyć wartość swego pieniądza i stworzyć sobie przez to uprzywilejowane stanowisko w handlu międzynarodowym.

I pod tym względem okrył się Waszyngton mgłą tajemniczości. Z jednej strony donoszą, że prezydent Roosevelt otrzymał od kongresu pełnomocnictwa, pozwalające mu na ostateczne rozwiązanie zagadnienia długów w sposób korzystny dla zainteresowanych

stron. Ostatnio znowu rozchodzą się wiadomości, że Ameryka chce czynić na tej drodze nowe trudności, oświadczając n. p. ambasadorowi Francji, że moratorium dla raty, przypadającej 15 czerwca będzie niemożliwe, o ile nie będzie spłacona rata poprzednia. Tak samo mówi się od kilku dni o tem, że Roosevelt wogóle nie będzie żądał od kongresu pełnomocnictwa dla załatwienia kwestji długów.

Jak zostaną rozwiązane ostatecznie te wszystkie zagadnienia, trudno w tej chwili przewidzieć. Ale jedno jest pewnem. Wydarzenia ostatnich czasów zdają się kłaść kres amerykańskiej splendid isolation. Z ust prezydenta Roosevelta padły przecież niedawno znamienne słowa: „Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że zdołamy przywrócić dobrobyt Stanów Zjednoczonych; lecz dobrobyt ten nie będzie

trwały, jeżeli nie zdołamy przywrócić dobrobytu całego świata.”

Niewątpliwie takim samym skiero-

waniem się ku reszcie świata, jest także opublikowane ostatnio orędzie amerykańskiego prezydenta. Tak jest. Powoli, bardzo powoli, ale jednak otwierają się oczy Ameryce. Jej prosperjty zadziwiła i oszałamiała cały świat i zrobiła na czas pewien wall-street centrum życia finansowego obu półkul. Sama Ameryka, a wraz z nią i inni uwierzyli, że bogactwo Stanów Zjednoczonych jest niewyczerpane i niewzruszone, i wszystkie państwa Europy muszą wyciągać w tamtą stronę błagalne dłonie, chcąc pożyczka mi amerykańskiemu ratować się przed bankructwem. Ale oto stało się, że ogół amerykański w ciągu bardzo krótkiego czasu utracił 25 miliardów dolarów. Nikt nie wie ani gdzie się podziały te sumy, ani kto korzystał z tych spekulacji, prowadzonych za pośrednictwem Wall-street. W każdym razie społeczeństwo amerykańskie nagle znalazło się tam, gdzie społeczeństwa europejskie tkwiły już od lat — to jest w ciężkim przesileniu finansowo-gospodarczym.

I dopiero wtedy politycy, ekonomiści i finansisci Stanów Zjednoczonych przystąpili do rewizji swych dotychczasowych zapatrywań na stosunek Ameryki do Europy. Dopiero wtedy okazała się cała błędność teorii, która murem chińskim odgradzała Amerykę od Europy. Zrozumiano w Ameryce, że Europa, która swej produkcji nie ma gdzie zbyć, nie może płacić ani odsetek ani kapitałów w tej wysokości, jakby sobie tego życzyła Ameryka.

Zawiodły Amerykę złudne nadzieje, że uda się jej wyjść z kryzysu z zachowaniem nagromadzonych w latach ubiegłych kapitałów, nadzieje, które kazały Stanom Zjednoczonym przeciwstawić się wszelkim redukcjom długów i udziałowi tego kraju w rewizji dotychczasowych zasad, na których opierała się polityka finansowa i handlowa państw wierzycielskich.

W tej wielkiej gmatwaninie, w tym niezgłębionym chaosie skomplikowanych spraw i zagadnień, my tu w Polsce możemy trzymać się jednej tylko zasady: w dzisiejszej sytuacji tylko to posiadać może trwałą wartość, co w oparciu o własne nasze siły i możliwości zbliża nas do przywrócenia zwichniętej równowagi wewnętrznej. Im bardziej komplikuje się wszechświatowe położenie gospodarcze, tem bardziej słusznymi stają się drogi, jakie obrała Polska w walce z przesileniem. Dzięki nim nawet taki wielki wstrząs gospodarczy, jakim była dewaluacja dolara, nie zachwiała naszym życiem i nie wywarł na nie większego wpływu. Dlatego też dalej konsekwentnie iść musimy po tej obranej drodze i realizować te zadania, jakie zakreślone zostały ostatnimi posunięciami Rządu i ustawami sejmowymi, które obecnie wchodzą w życie. Po za tem możemy czekać spokojnie na dalszy rozwój wydarzeń międzynarodowych.

### Kapitanowie Bajan i Dudziński na lotnisku we Lwowie.

W środę 17 bm. o godz. 12.15 wylądował na lotnisku Polskich Linii Lotniczych „Lot” w Skniłowie kpt. Bajan z mechanikiem Pokrzywka na PZL 19.

Kapitan Bajan wystartował z Leningradu o godz. 5.45 i przebył drogę do Lwowa bez lądowania. Po zabraniu benzyny i oliwy kpt. Bajan odleciał w dalszą drogę do Wiednia o godzinie 12.50.

Niedługo po nim wylądował na lotnisku drugi aparat polski, biorący udział w zlocie gwiazdzistym do Wiednia, pilotowany przez kpt.-pilota Dudzińskiego z obserwatorem kpt. Woiciechowskim. Lądowanie nastąpiło o godz. 13.20. Po zabraniu benzyny i oliwy lotnicy odlecieli w dalszą drogę o godz. 13.50.

Zarówno kpt. Bajan jak i kpt. Dudziński leca do Wiednia drogą na Katowice, gdyż warunki atmosferyczne

nad Karpatami są niepomyślne i trudno byłoby im przedostać się przez zwaly nisko wiszących chmur.

Opóźnienie w starcie kpt. Dudzińskiego z Leningradu nastąpiło z tego powodu, iż na lotnisku w Leningradzie nalewanie świeżej oliwy do maszyny trwało dość długo, bo około godziny, a to z powodu dużej gęstości oliwy, co zmusiło kpt. Dudzińskiego do wystartowania dopiero o godz. 6.10.

Lotnicy polscy opowiadają o bardzo serdecznym przyjęciu ich i powitaniu przez władze sowieckie w Leningradzie. Lotnicy polscy zamieszkali tam w wykwiintnym hotelu „Astoria”. Na bankiecie, wydanym na ich cześć przez władze lotnicze sowieckie, przed stawiciele lotnictwa sowieckiego wznośli toasty na cześć lotnictwa polskiego.

### Lotnicy polscy wylądowali w Wiedniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. Godz. 6.40 w. (Sz) Z Wiednia donoszą: O godzinie 6.25 wieczorem wylądował na lotnisku w Aspern pod Wiedniem kpt. Bajan, z mechanikiem Pokrzywka, na samolo-

cie PZL XIX, kończąc w ten sposób z wielkim sukcesem swój rajd Warszawy, Charków, Leningrad, Lwów, Wiedeń.

### Wybory rektorów i dziekanów odbędą się w najbliższych dniach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G) Na podstawie opracowanego już przez Ministerstwo WR. i OP. rozporządzenia o wyborach władz wyższych uczelni, wyznaczony będzie w roku bieżącym wcześniejszy termin wyborów rektorów i dziekanów na Uniwersytetach,

Politechnikach i innych uczelniach o charakterze akademickim. Wybory rektorów odbędą się w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Jak wiadomo, wybory odbywały się dotychczas przed samem zakończeniem roku akademickiego w czerwcu.

# Deklaracja kanclerza Hitlera.

## „Żadna nowa wojna nie może wytworzyć lepszego stanu“.

Berlin, 17 maja. (PAT) Na kilka godzin przed otwarciem obrad Reichstagu zgromadziły się wielkie tłumy publiczności przed gmachem dawnego parlamentu, gdzie obradowały frakcje parlamentarne, oraz przed gmachem opery Krolla. Oddziały policji pieszej i konnej oraz oddziały szturmowe utrzymywały porządek, dopuszczając do wnętrza opery tylko osoby posiadające specjalne karty wstępu i legitymacje.

Oczekiwane z wielkim napięciem posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się o godzinie 15.15 w sali opery Krolla. Sala była szalenie wypełniona. Cały rząd zjawił się w komplecie. W loży dyplomatycznej zasiadł również były kronprinz w mundurze połowym. Na ławach poselskich widniały duże luki wśród posłów socjal-demokratycznych. Posiedzenie zagał prez. Goering, wskazując w krótkim przemówieniu na powagę chwili, w której kanclerz Hitler złożyć ma oświadczenie imieniem całego rządu Rzeszy do narodu niemieckiego.

Następnie wszedł na trybunę kanclerz Hitler, który wygłosił godzinne przemówienie.

Hitler podkreślił, że wysunięte przez kryzys obecny problemy wynikły z Traktatu Wersalskiego, który nie potrafił rozwiązać w sposób stały podstawowych kwestyj w sposób jasny i rozumny. Odnosi się to do problemów gospodarczych i prawnych. Idea rewizji traktatu została uznana za konieczną i przewidziana została przez samych twórców traktatu. W rzędzie zagadnień politycznych naród niemiecki domaga się uregulowania stosunków prawnych w Europie w myśl zasad narodowościowych, które powinny być być punktem wyjścia dla konferencji pokojowej. Wykreślenie granic terytorjalnych, z uwzględnieniem istniejących stosunków etnicznych, byłoby rozwiązaniem, któreby zapewniło światu trwałą pokój.

Decyzja konferencji pokojowej przyniosła rozwiązanie, zawierające w zarodku szereg nowych konfliktów. Jeżeli chodzi o zagadnienie gospodarstwa, pokój miał być oparty na zrównaniu i uwzględnieniu warunków bytu poszczególnych narodów. Idea reparacji i jej przeprowadzenie będzie klasycznym przykładem w dziejach, jak niewzględnienie zasady powszechnej równości przyniesło może szkody wszystkim. Niemcy mogły płacić reparacje tylko wtedy i tak długo, dopóki pozwalał na to ich bilans handlu zagranicznego, ale tu weszły w grę interesy mocarstw, którym ten bilans szkodził. Niemcy wykonywały swoje zobowiązania dopóki mogły. Niemcy zdegradowano do rządu narodu drugiej klasy w chwili gdy utworzono Ligę Narodów. Takie postępowanie nie mogło doprowadzić do pacyfikacji świata.

Pakty zmierzające do pacyfikacji życia międzynarodowego mają tylko wtedy sens, jeżeli zgodzą się to z zasadą równouprawnienia. W tym leży przyczyna niepokoju na świecie.

Żadna nowa wojna w Europie nie może w tych stosunkach wytworzyć lepszego stanu. Użycie jakiegokolwiek przemocy nie mogłoby wytworzyć korzystniejszej sytuacji pod względem politycznym i gospodarczym. Nawet decydujący sukces nie mógłby doprowadzić do lepszego ułożenia równowagi europejskiej.

Nowa wojna, nowe ofiary i nowe klęski byłyby tego nieodzownym następstwem. Wybuch takiego szaleństwa musiałby doprowadzić do katastrofy obecnego ustroju społecznego, wywołując nowy jeszcze cięższy kryzys i spychając naród w objęcia komunizmu. Rząd niemiecki wyraża życzenie niedopuszczenia do takiego stanu. W tym leży sens ostatnio dokonanej rewolucji w Niemczech. Naszym dążeniem jest walka z komunizmem, pokonanie bezrobocia i przywrócenie trwałego autorytetu rządowi.

Jestem przekonany, że te idee obywateli niemieckiego znajdują zrozumienie w świecie. Niemcy zbyt głęboko odczuli skutki ostatniego szaleństwa światowego, aby zechcieli je obecnie sprowadzić na innych.

Ożywił miłością dla władzy narodowej, respektujemy również prawa innych narodów i celem naszym jest żyć z nimi w pokoju i przyjaźni. (Okłaski). Nie uznajemy również pojęcia germanizmu, wynaradawiającego inne narodowości. Uważam narody europejskie za fakt istniejący.

### Deklarację zaaprobowali wszystkie frakcje Reichstagu

Po przemówieniu kanclerza Hitlera, prez. Goering odczytał rezolucję złożoną przez partie narodowo-socjali-

styczną, niemiecko-narodowych, centrum i bawarską partię ludową, następującej treści:

„Reichstag jako przedstawicielstwo narodu niemieckiego aprobuje oświadczenie rządu Rzeszy i staje zgodnie przy nim, w tej decydującej dla kraju sprawie równouprawnienia narodu niemieckiego“.

Poczem Goering zarządza głosowanie przez powstanie. Za rezolucją opowiadają się wszystkie frakcje. Również powstają ze swych miejsc obecni na sali posłowie socjal-demokratyczni, którzy przez cały czas przemówienia Hitlera powstrzymali się od jakiegokolwiek okrzyków.

Następnie prez. Goering zamknął posiedzenie, oświadczaając: „Świat zobaczył, że naród niemiecki jest zgodny, gdy chodzi o jego losy“.

## „Żadne manewry dyplomatyczne już nie pomogą“.

Paryż, 17 maja. (PAT) „Temps“ omawiając w naczelnym artykule ostrzeżenia skierowane pod adresem Niemiec przez wszystkie niemal mocarstwa świata, pisze m. in.: „Najbardziej pokojowe oświadczenia Hitlera nikogo w Europie nie zmyła. Wszyscy są dostatecznie świadomi istniejących wojennych tendencji Rzeszy. Żadne manewry dyplomatyczne już nie pomogą i tylko rzeczywiste fakty,

dające dowód dobrej woli rządu berlińskiego, pozwolą ocenić właściwą rolę Rzeszy. Zagadnienie, czy Niemcy dążą tylko do ponownego uzbrojenia, czy też już faktycznie rozpoczęły zbrojenia, kryje w sobie tajemnicę przyszłego pokoju lub wojny w najbliższych latach. Wszystko inne to intrygi i manewry, które dążą do odwrócenia uwagi narodów i przeczucia odpowiedzialności za to, co może nastąpić.

# Stanowisko Polski w sprawie rozbrojenia pozostaje niezmiennym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (Sz) Dosłowny tekst oredzia prezydenta Roosevelta nie był jeszcze wczoraj w Warszawie znany i dlatego w ocenie jego polskie koła polityczne opierały się jedynie na streszczeniach, dostarczonych przez agencje prasowe.

Tezy ogólne oredzia, a przedewszystkiem wyrażona w niem tendencja stabilizowania pokoju światowego, wywołują w opinii polskiej pewne zastrzeżenia, ale spotykają się z oddźwiękiem sympatycznym.

W dziedzinie planu rozbrojeniowego polskie czynniki polityczne wskazują na szereg deklaracji polskich w tych sprawach, a w pierwszym rzędzie na znaną deklarację przedstawiciela Rządu polskiego przy Lidze Narodów p. Raczyńskiego, wygłoszoną w Genewie w dniu 6 lutego br. Znanie stanowisko negatywne wielkich mocarstw w dziedzinie powiększenia gwarancji bezpieczeństwa, rosnące rozbieżności w pojmowaniu zagadnień politycznych, a wreszcie doczepienie do konferencji rozbrojeniowej przez pewne państwa

problemów nie z jej programem nie mających wspólnego, jak np. problemu t. zw. równouprawnienia, zmusiły Rząd polski do zadeklarowania, że w tym stanie rzeczy uważa za konieczne ograniczyć cele konferencji rozbrojeniowej do zawarcia układu zawierającego zwięzły program rozbrojeniowy. Układ taki zdaniem Rządu polskiego miałby ograniczyć do zakazu wojny chemicznej i bakteriologicznej, zakazu bombardowania z powietrza, ograniczenia broni szczególnie potężnych, tak morskich, jak lądowych i powietrznych, dalej do ewentualnych umów regionalnych w dziedzinie morskiej, połączonych z kontrolą międzynarodową oraz ogólną i skuteczną kontrolą wykonywania wszystkich postanowień tej umowy.

Poza ten układ musiałby przeprowadzić zniesienie prywatnej fabrykacji broni i amunicji oraz ścisłą kontrolę nad handlem bronią.

Zawarciem takiego układu zakończyłaby konferencja rozbrojeniowa pierwszy etap swych prac, a w przy-

## Uposażenie wojskowych rezerwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G) W tych dniach weszła w życie ustawa o uposażeniu wojskowych rezerwowych powołanych do ćwiczeń lub służby wojskowej.

Według tej ustawy 1) oficer rezerwy za każdy dzień służby otrzymuje płacę wynoszącą 1/30 część uposażenia samotnego oficera zawodowego według I. szczebla uposażenia danej grupy. 2) Oficer rezerwy otrzymuje na czas ćwiczeń wyekwipowanie w naturze, które pozostaje własnością Skarbu Państwa. 3) W razie pełnienia służby poza miejscem zamieszkania, oficer rezerwy otrzymuje zakwaterowanie w naturze lub ekwiwalent pieniężny. Oficerowie rezerwy, którzy poprzednio otrzymali jednorazowo kwotę na ekwipunek, mogą otrzymać ponowny ekwipunek po odbyciu 24 tygodni ćwiczeń. 5) Szeregowi rezerwy otrzymują żołd posiadanego stopnia, wyekwipowanie w naturze, pozostające własnością Państwa, wyżywienie i kwaterę narówno z szeregowymi zawodowymi.

## Rozruchy farmerów w Stanach Zjedn.

Warszawa, 17 maja. (G) Z Londynu donoszą: W Stanach Zjednoczonych doszło do rozruchów rolniczych. Farmerzy w okolicach Milwaukee obsadzili drogi wiodące do tego miasta i zatrzymywali samochody wiozące tam żywność. Mimo, że policja eskortująca samochody rzuciła na farmerów bomby łzawiące, zdołali oni opanować kilkanaście samochodów.

### CZTERY OSOBY ZGINĘŁY W PŁONĄCYM DOMU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G) Dziś w nocy w Radzyminie powstał pożar w domu Z. Wajcherta. Mimo natychmiastowego ratunku, ogień objął wkrótce cały dom. Na poddaszu domu znajdowała się facjatka, zaniechana przez rodzinę J. Szpigla. Ponieważ dostęp do facjatki odcięty płomieniem, strażacy z wielkim trudem zdołali się tam dostać. W mieszkaniu znajdowało się 5 osób. Zdołano uratować jedynie ojca rodziny. Żona i 3 synów zginęły z powodu uduszenia dymem.

### 1 CM. SZNURKA ZA 5 ZŁOTYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G) Z Częstochowy donoszą: Przed kilku dniami na strychu pewnego domu powiesił się robotnik. Na wiadomość o tem przed domem zgromadził się tłum. Skorzystał z tego pewien osobnik i począł pokazywać kawał sznura, urwany rzekomo ze śmiertelnej petli. Jak wiadomo, istnieje zabobon, że szczęście spotka tego, kto posiada kawałek sznura wisielca. Oszust sprzedawał 1 cm. sznura za 5 zł. Policja aresztowała oszusta.

szłości na podstawie osiągniętych doświadczeń byłoby można pomyśleć o dalszych etapach rozbrojenia w takich granicach, których w tej chwili nie da się przewidzieć. To swoje stanowisko w dziedzinie rozbrojenia Polska zachowuje i nadal.

## W kilku wierszach.

Posel ZSSR u p. Min. Becka. Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck przyjął 16 bm. posła Finlandji w Warszawie Idmana i posła ZSSR Antonowa Owsiejenkę. (Sz)

Wycieczka austriacka w Gdyni. Odbiadająca obecnie w Warszawie austriacka delegacja do rokowań o traktat handlowy polsko-austriacki, udała się na wycieczkę do Gdyni. Goście po zwiedzeniu portu i miasta z wielkim uznaniem wyrażali się o urządzeniach technicznych portu i o szybkim rozwoju miasta. (Sz)

Sześć konferencji U. S. A. na konferencje Indyjska. Prezydent Roosevelt mianował sekretarza stanu Hulla szefem delegacji amerykańskiej na światową konferencję gospodarczą. Poza tem w skład delegacji wchodzi jako członkowie: b. gubernator stanu Ohio Cox i senator Pitman. (PAT)

Stosunki niemiecko-sowieckie coraz gorsze. Źródła sowieckie donoszą o nowych wystąpieniach antysowieckich ze strony władz niemieckich. W ostatnich dniach zdarzają się coraz częściej wypadki przymusowego wysiedlenia obywateli sowieckich. Wczoraj dokonano rewizji w lokalu firmy transportowej Deruta w Hamburgu, co spowodowało ponowny protest sowieckiego konsula generalnego. (PAT)

## Wyrok na warszawskiego rabusia dzieci.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G) Przed Sądem warszawskim stanął dziś Bronisław Drewniak, oskarżony o porwanie 4-letniej córki p. Mac Millana, konsula USA w Warszawie.

Drewniak porwał dziecko w chwili, gdy bawiło się w ogrodzie Ujazdowskim, a bona jego zajęta była rozmową ze znajomym. Przez cały dzień nie udało się odnaleźć. Dopiero późnym wieczorem pewien restaurator zawiadomił policję, że znajduje się ono w jego restauracji. Dochodzenia wykazały, że dziecko to przeprowadzone zostało do restauracji przez Drewniaka. Drewniak przebywał tam dłuższy czas, a w pewnej chwili wyszedł z dzieckiem na podwórze i dopuścił się gwałtu.

Policja Drewniaka aresztowała. Na dzisiejszej rozprawie Drewniak wyznał się winy. Rozprawę prowadzono przy drzwiach zamkniętych.

Wieczorem zapadł wyrok, mocą którego Drewniak skazany został na półtora roku więzienia.

## Chiny proponują rządowi Z. S. S. R. zawarcie paktu o nieagresji.

Moskwa, 17 maja. (PAT) Prasa zamieszcza telegram z Szanghaju donoszący, że w dniu 11 bm. chiński minister spraw zagranicznych w Nankinie zwrócił się do ambasadora ZSSR w Chinach Bogomolowa z propozycją podjęcia rokowań o zawarcie paktu o nieagresji między Sowiecami i Chinami.

Jednocześnie doręczono ambasadorowi projekt paktu, składający się z 11 artykułów, przewidujących zawarcie porozumienia co do procedury koncyliacyjnej.

Obok artykułów, zamieszczanych zwykle w paktach nieagresji, rząd nan-

kiński wstawił artykuł, nadający paktowi charakter specjalny. Artykuł ten pozostaje w związku z ostatnimi wypadkami na Dalekim Wschodzie i prędko widuje odmowę uznania de iure i de facto wszelkiej sytuacji, wytworzonej przez agresję trzeciego państwa. Artykuł ten — jak twierdzi agencja Tass — ma najwidoczniej na celu uniemożliwienie sprzedaży wschodnio-chińskiej linii kolejowej i utrzymywania oficjalnych stosunków z nowym państwem mandżurskim. Ambasador Bogomolow przestał propozycję rządu nankińskiego do Moskwy.

## Niewybredne dowcipy hitlerowców.

Wiedeń, 17 maja. (PAT) O zachowaniu się ministra Francka wobec rządu austriackiego świadczy ustęp jego przemówienia, wygłoszonego w Gracu, w którym porównał on kanciera Dollfussa do zdrajcy, który wydał w

recie francuskie bohatera tyrolskiego Andrzeja Hoffera.

Pisma donoszą, że narodowi socjaliści w Gracu wypuścili na ulicę miastka psa i wiewiórę z napisem „Dollfuss“.

## Przed zjazdem działaczy gospodarczych.

### Konferencja w Klubie BBWR. we Lwowie.

Lwów, 18 maja.

Wczoraj o godzinie 11 przed południem odbyła się w lokalu Klubu Towarzystwa przy pl. Mariackim konferencja gospodarcza, zwołana przez Radę Naczelną BBWR. we Lwowie, w której wzięli udział posłowie i senatorowie Bloku z Małopolski Wschodniej oraz przedstawiciele organizacji społecznych i gospodarczych.

Konferencja miała na celu: omówienie programu kongresu gospodarczego, mającego odbyć się w Warszawie w dniach 18—20 bm. Konferencje zajął senator dr. Henryk Loewentz, który wyjaśnił cel zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych w Warszawie, polegający: a) na zobrazowaniu całokształtu działalności Rządu w sprawach ekonomicznych, b) nakreśleniu wytycznych spraw społecznych w terenie w związku z ostatnio wydanymi ustawami i nowymi warunkami gospodarczymi, c) podjęciu twórczej inicjatywy gospodarczej i społecznej w terenie, celem wykorzystania obecnych możliwości dla zaktywizowania życia gospodarczego.

Następnie przewodniczący zaprosił b. ministra, posła na Sejm Byrkę do wygłoszenia referatu. Poseł Byrka zobrazował całokształt polityki gospodarczej Rządu od przewrotu majowego, i przedstawiając cały ogrom dokonanej pracy w dziedzinie ustawodawstwa gospodarczego i agrarnego zaznaczył, że polityka gospodarcza Rządu ma wyrażać cechy stałości, co okazało się szczególnie dodatkiem w dobie kryzysu, jaki Polska przeżywa od lat kilku na równi z całym światem. Pomimo ogólnych zjawisk przesilenia gospodarczego w Polsce, kraj nasz jednak wytrzymuje te ciężkie próby z odpornością, która zadziwia świat cały, co uwydatniło się szczególnie w dobie załamania się waluty dwóch najmocniejszych państw: Stanów Zjednoczonych i Anglii. Dlatego najbliższym zadaniem jest dziś w dalszym ciągu ostrożna polityka gospodarcza i trzymanie ręki na pulsie światowego życia gospodarczego, z którym jesteśmy związani, jako Państwo eksportujące artykuły przemysłowe i rolnicze, pomimo, że obrót nasz w porównaniu z obrotem całego świata jest znikomym a gospodarstwo nasze ma cechy znacznej samowystarczalności.

Po wyczerpującym i interesującym referacie p. posła Byrki, w obszernym i znakomicie ujętym przemówieniu zo-

brazował p. senator Potworowski stan rolnictwa polskiego, przytaczając cały szereg statystycznych danych, oraz przedstawiając znaczenie doniosłych ustaw, które Rząd w czasach ostatnich dla uzdrowienia i podniesienia produkcji rolnej wydał, uważając rolnictwo jako najważniejszą gałąź produkcji, której opłacalność jest koniecznym warunkiem dobrobytu nie tylko warstwy rolniczej, ale całego Państwa.

Po obu referatach odbyła się krótka dyskusja, w której wzięli udział pp. Hirschfeld i Żebrowski, poczem posiedzenie zostało zamknięte. W zebraniu wzięli udział m. in. p. prezes Izby Skarkowej dr. Pollak, dr. Kornel Paygert, posłowie na Sejm: Wagner, ks. Lubomirski, dr. Żebracki, prezydent Stróbski, poseł Woitowicz, prezes Rucker i inni.

K. Z.

## Program dzisiejszych obrad wielkiego kongresu gospodarczego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (Sz) W czwartek 18 b. m. rozpoczynają się w Warszawie obrady wielkiego kongresu działaczy gospodarczych i społecznych, zwołanego przez BBWR.

W otwarciu kongresu wezmą udział p. Prezydent Rzplitej oraz p. premier Jędrzejewicz w otoczeniu członków Rządu. Otwarcie zjazdu nastąpi o godzinie 10 rano. Obrady zajął przewodniczący kongresu prezes BBWR Walerj Sławek. Po zagajeniu zjazdu spowiedziane jest przemówienie powitalne p. premiera Jędrzejewicza.

Następnie wygłoszone będą trzy zasadnicze referaty: „O wytycznych pracach gospodarczych Rządu“ przez p. wiceministra Lechnickiego, „O gospodarstwie polskim na tle sytuacji światowej“ przez b. ministra Skarbu Matuszewskiego, oraz „O zagadnieniach finansowo-gospodarczych w terenie“ przez wiceprezesa B. G. K. St. Starzyńskiego.

Pod koniec pierwszego plenarnego posiedzenia nastąpi powołanie komisji i sekcji kongresu. Otwarcie kongresu

i pierwsze referaty zasadnicze transmitowane będą przez radio.

Obrady komisji rozpoczną się o godzinie 17. O godzinie 19 p. premier Jędrzejewicz podejmować będzie uczestników zjazdu herbatką w pałacu Prezydium Rady Ministrów.

W piątek obradować będą komisje zjazdowe, na których wygłoszone będą referaty fachowe, dotyczące różnych aktualnych zagadnień gospodarczych. W referatach tych omówiony będzie całokształt zagadnień finansowych, przemysłowych, handlowych, rolniczych, rzemieślniczych, socjalnych i t. d.

Wyniki obrad komisji nięte zostaną w formie sprawozdania i przedstawione będą ogólnemu posiedzeniu kongresu, które odbędzie się 20 b. m. rano.

Zjazd zakończy syntetyczne sprawozdanie b. ministra Skarbu Matuszewskiego jako generalnego referenta kongresu.

Już w dniu dzisiejszym przybyło do Warszawy wiele osób, zaproszonych na zjazd. Reszta przybędzie we czwartek w godzinach rannych.

## Kronika telegraficzna.

W Palestynie zerwano swastykę z konsulatu niemieckiego. Z Palestyny donoszą o zastrzeżeniu bojkotu towarów niemieckich. Kupcy żydowscy odwołali wszelkie zamówienia na towary niemieckie. Z Jafy donoszą, że nocny ubiegłej nieznani sprawcy zerwali z gmachu konsulatu niemieckiego flagę ze znakiem swastyki. (Sz)

Rozem na froncie pracy w Niem-

czeh. Komisarz gospodarczy Rzeszy dr. Wagener i szef frontu robotniczego dr. Lev ogłosili odezwę, wprowadzając 8 tygodniowy rozjem między pracodawcami i pracownikami we wszystkich przedsiębiorstwach niemieckich. Odezwa potępia ostry przygotowanie w obecnej chwili strajków i lokautów oświadczając, że mogą one leżeć tylko w interesie wrogów. (PAT)

## P. K. O.

LWÓW, 3 MAJA 9

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE:

ZWYKŁE, — ZŁOTYCH W ZŁOCIE I UNIEJSCOWIONE.

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ P. K. O.

## Z DNIA.

B. PREMIER PRYSTOR W WILNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (Sz) Z Wilna donoszą, że dziś rano pociągiem pociągami z Warszawy przybył do Wilna b. Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor z małżonką. Państwo Prystorów witali na dworcu przedstawiciele władz z p. wojewoda Jaszczoltem na czele. Po krótkim pobycie w pałacu reprezentacyjnym, p. Premier wraz z małżonką odjechał do swej posiadłości Borki pod Wilnem.

POWRÓT WICEMIN. GALLOTA.

Paryż, 17 maja. (PAT) Wczoraj opuścił Paryż wiceminister komunikacji inżynier Gallot, pułk. Bobkewski i naczelnik wydziału Ministerstwa skarbu Jerzy Nowak.

ZGON SĘDZIOWEGO MISJONARZA.

Jerozolima, 17 maja. (PAT) Zmarł tu pastor kolonii polskiej ks. misjonarz Jap Stanisław Bulik, mistrz ceremonii zakonu OO. Franciszkanów, za działalność swą na Ziemi Świętej odznaczony złotym Krzyżem zasługi. Zmarły posiadał także czechosłowacki order Łwa.

P. ROSTING W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (Sz) Dowiadujemy się, że w dniu jutrzejszym przybędzie do Warszawy na jednodniowy pobyt Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Rosting.

## Manewr przedwyborczy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (Sz) Donoszą z Gdańska, że dziś z rozporządzeniem władz gdańskich opieczetowano lokal redakcji i drukarni dziennika socjalistycznego „Danziger Volksstimme“. Zarządzenie to unotywowane zostało zadłużeniem drukarni. W ten sposób partja socjalistyczna przed zakończeniem akcji wyborczej została pozbawiona możliwości propagowania swej listy wyborczej.

## Ochronne zarządzenia dla eksportu z Gdańska.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 maja. (Sz) W związku z szeregiem posunięć gdańskich wyodrębniających Gdańsk pod względem sanitarno-weterynaryjnym z polskiego obszaru celnego, władze polskie zostały zmuszone do wydania i zastosowania z dniem 15 bm. ochronnych zarządzeń w tej dziedzinie. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o eksport mięsa do Gdańska, który został specjalnym gdańskim zarządzeniem utrudniony. Wobec tego również import mięsa z Gdańska do Polski został utrudniony.

PAMIETAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

# „NIE CHODZI TYLKO O HASŁA lecz o wprowadzenie ich w życie“.

## Opinia angielska ocenia sceptycznie oredzie prezydenta Roosevelta.

Londyn, 17 maja. (PAT) W miarodajnych kołach brytyjskich podkreślają, że deklaracja Roosevelta nie zmienia praktycznie sytuacji, jeżeli chodzi o odroczenie w Europie. Proklamacja prez. Roosevelta, który widocznie chciał ułatwić Hitlerowi sytuację, wywierając równocześnie na niego nacisk moralny, może być przyjęta przez wszystkie, ale trudność leży w jej wykonaniu. Nie chodzi bowiem tylko o hasła lecz o techniczne wprowadzenie w życie tych haseł.

Niemcy mogą przez usta Hitlera oświadczyć, że przyjmują program Roosevelta, bo przez to otrzymają tylko nową zwłokę, na którą stale grają. Co do technicznego wykonania programu chodzi jednak o to, aby Niemcy udowodnili nie tylko słowem lecz czynem, że postarają się program Roosevelta wprowadzić w życie, a co do tego panuje w Londynie w dalszym ciągu powatpiewanie.

### Nadzieje Berlina.

Berlin, 17 maja. (PAT) W oredziu Roosevelta prasa niemiecka dopatruje się próby mediacji między Niemcami a wielkimi mocarstwami i podkreśla jako moment bardzo znamienity udział Ameryki w sprawach europejskich. Prasa poza tem zajmuje stanowisko wyczekujące, zaznaczając, że nieuwzględnienie żądania równouprawnienia zbrojeniowego Niemiec, pociągnąć może poważne następstwa.

### Komentarze waszyngtońskie.

Warszawa, 17 maja. (Sz) Z Waszyngtonu donoszą: Oredzie prezydenta Roosevelta jest żywo komentowane w waszyngtońskich kołach politycznych.

Sfery zbliżone do komisji spraw zagranicznych Senatu uważają skierowanie oredzia do rządu sowieckiego za wstęp do nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu państwami.

Waszyngtońskie koła polityczne oczekują z dużym zainteresowaniem środowie mowy Hitlera, który zapewne będzie chciał zająć również stanowisko wobec oredzia prezydenta Roosevelta.

### Dalsze szczegóły deklaracji Roosevelta.

Waszyngton, 17 maja. (PAT) W uzupełnieniu wiadomości o oredziu prezydenta Roosevelta, otrzymaliśmy następujące szczegóły:

W oredziu swoim prezydent Roosevelt oświadcza m. in. co następuje:

Jeżeli zadamy sobie pytanie, jakie są przyczyny zbrojeń, to stanie się jasnym, że są one dwojakie: jawne lub ukryte pragnienia rządów powiększenia swych terytoriów kosztem innych narodów. Wierzę — głosi dalej oredzie — że jedynie mniejszość rządów i narodów popiera podobne cele. Jeżeli wszystkie narody zgodzą się na wyłączenie użycia broni, umożliwiającej prowadzenie ataku, to obrona stanie się automatycznie zbędna, a granice i nie zależność każdego rządu będzie zabezpieczona. Końcowym zadaniem konferencji rozbrojeniowej powinno być całkowite wykluczenie broni ofensywnej, natchmiastowym zaś — istotnie zmniejszenie liczebne niektórych rodzajów tej broni i wykluczenie wielu innych. Konferencja ekonomiczna powinna uzupełnić indywidualne programy dla podniesienia gospodarstwa drogą rozważnej i dokładnie zbadanej akcji międzynarodowej.

W kwestii konferencji rozbrojeniowej prez. Roosevelt oświadczył: rząd St. Zjednoczonych życzliwie przyjmie zaproszenie dołączenie w Genewie środ-

ki i wpływać będzie na przyjęcie innych zarządzeń rozbrojeniowych.

Zdrowy rozsądek — oświadcza wkońcu Roosevelt — wskazuje, że gdyby jakikolwiek naród, nawet najsilniejszy, odmówił przyłączenia się z całą szcze-

rością do tych wysiłków uzgodnionych w Genewie i Londynie na rzecz politycznego i gospodarczego pokoju, to postęp byłby powstrzymany. W tym wypadku świat cywilizowany poszukiwać tych dwu form pokoju, be-

## Leningrad — Lwów — Wiedeń.

### Lot gwiazdzisty polskich lotników.

Moskwa, 17 maja. (PAT) Z Charkowa nadeszły 16 b. m. o godz. 11 w nocy następujące szczegóły o locie naszych lotników:

Pierwszy przybył do Charkowa kpt. Dudziński o godz. 12:30. Lądowanie na stało łatwo i pomyślnie. O godz. 13:20 przyleciał kpt. Bajan. Lotnicy polscy zostali powitani przed przedstawicielami rządu, konsula generalnego Rzplitej Siedleckiego, przedstawicielami ukraińskich władz lotniczych itd.

Lotnicy oświadczyli, że lot odbywał się w doskonałych warunkach atmosferycznych. Ogromny odcinek drogi wynoszący 1.100 klm. lotnicy przebyli bez lądowania.

Po zabraniu zapasu benzyny o godz. 13:30 lotnicy polscy odlecieli do Leningradu.

Moskwa, 17 maja. (PAT) Moskiewski port lotniczy otrzymał droga radio wa depeze o wylądowaniu obu lotników polskich w Leningradzie. Pierwszy lotnik przybył o godz. 20:45, drugi o godzinie 21, według czasu sowieckiego.

W przeciwieństwie do pomyślnych warunków atmosferycznych, które towarzyszyły lotnikom polskim do Charkowa, dalszy przelot do Leningradu odbywał się w warunkach wyjątkowo ciężkich, wśród deszczu i gęstej mgły. Chwilami lotnicy musieli lądować w wysokości 50 metrów nad ziemią. Lotnicy polscy ominęli Moskwę, gdzie ich oczekiwano w ciągu południa. Na nową tanię lotników polskich przybyli na lotnisko w Moskwie przedstawiciele ludowego komisariatu do spraw zagr. przedstawiciele lotnictwa sowieckiego Ossowiaczima. pos. Rzplitej Łukasiewicz i w. in.

Lotnicy sowieccy wyrazili zdanie, że lot z Charkowa do Leningradu bez lądowania jest w tych warunkach połączone z dużym ryzykiem, zwłaszcza przy nieznaności trasy.

Jak się później okazało lotnicy polscy zmuszeni byli do zmiany kursu przelatując 200 klm. na zachód od Moskwy.

Należy podkreślić życzliwy stosunek władz sowieckich, oraz prasy so-

dzie wiedział, gdzie tkwi odpowiedzialność za niepowodzenia.

Upominam przed tą odpowiedzialnością, wzywam usilnie wszystkie narody, zebrane na tych dwu konferencjach aby rozpoczęły politykę odpowiedzialną wzyżej podanym zasadom. Oto jest droga pokoju politycznego i gospodarczego. Chce wierzyć, że rządy przylaczą się do urzeczywistnienia tych nadziei.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## Otwarcie kursu dla działaczy społecznych.

Wzrastające niemal z dnia na dzień komplikowanie się stosunków politycznych na polu międzynarodowym, wymagające bezwzględnego skonsolidowania sił wewnętrznych, zrodziło potrzebę odpowiedniego przygotowania zastępcy ludzi, którzyby następnie podjęli energiczną akcję uświadamiającą jak-najszersze sfery społeczeństwa.

Inicjatywę w tym kierunku podjęła ruchliwa Rada Grodzka BBWR, która zorganizowała pierwszy kurs dla działaczy społecznych w dniach od 16 do 20 bm. w lokalu Klubu Towarzyskiego przy pl. Marjackim 4.

We wtorek nastąpiło otwarcie tego kursu, w którym bierze udział około 100 specjalnie wybranych z pośród organizacji lwowskich osób. Wykłady zagalę krótkim i serdecznym przemó-

wieniem senator Loewenherz, zachęcając słuchaczy do wytrwania w pracy, która nie jest łatwa, a która jest w chwili obecnej dla Państwa szczególnie ważna. Referat o stronictwach politycznych w Polsce wygłosił wyczerpująco poseł dr. Zdzisław Stroński, poczem problemy międzynarodowe omówił z doskonałą znajomością rzeczy senator dr. Loewenherz. Obydwa referaty wywarły na słuchaczach wielkie wrażenie.

W następnych dniach odbędą się wykłady pp. posła Wołowicza, pos. dr. Męcarskiego, pos. dr. Byrki, dr. Kaz. Zakrzewskiego, red. dr. Mejbauina i in.

Po ukończeniu pierwszego kursu Rada Grodzka przystąpi do organizacji następnych kursów.

## Dzieci polskie z Niemiec na kolonjach w kraju.

W dniu 28 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów komitetów wojewódzkich Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Zjazd poświęcony będzie omówieniu tegorocznej akcji kolonijnej Towarzystwa, organizującego corocznie kolonie dla dzieci polskich, zamieszkałych w Niemczech i na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Tegoroczna akcja kolonijna obejmie około 7000 dzieci, w czem około 3500 dzieci z Niemiec 3.500 z Górnego Śląska. Na kolonie letnie w kraju przybe-

da dzieci ze Śląska Opolskiego, Westfalii, z Berlina, Hamburga, Lipska, Pogranicza Złotowskiego i Prus Wschodnich.

Kolonie odbędą się w dwóch okresach w ciągu lipca i sierpnia. Dotychczasowa akcja kolonijna Towarzystwa objęła w ciągu 9 lat około 80.000 dzieci.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

wieckiej do przelotu polskich lotników, których witano na lotnisku w Leningradzie z oznakami dużej sympatii podobnie jak w Charkowie.

We środę o godz. 7 rano lotnicy polscy wystartowali do dalszego lotu. (Jak donosimy na str. 1-ej. przybyli w południe do Lwowa.)

## 3 dzień Wyścigów Konnych na torze M. T. Z.

W pierwszym biegu z przeszkodami zwyciężyła łatwo Danuta II, ze stadniny „Podhalanka” pod chl. Karpzakiem, przed Dyskiem, p. K. Niemojowskiego, Totalizator płacił 15 zł.

W drugim arabów na 1600 m. zwyciężyła Safta p. Zarzewskiego pod Tokarczykiem, przed Nargilem p. dr. Skorkowskiego pod Bawsem i Nubią p. Kostkiewicza. Tot. 19, 12, 12 i 10 zł. zwrot stawek za Kadyme, która nie ruszyła ze startu.

Trzeci bieg należał do Karata II, st. „Rupniewo”, który zostawił o 5 długości za sobą Promyczka p. M. Antonowicza i Gri-Gri, Grona Oficerów 2. D. A. Ka. Tot. 31, 17, 23.

Gonitwa czwarta przyniosła zwycięstwo Impowi II, p. Bronikowskiego pod Bawsem, przed Ramba i Fra Diavolo. W biegu tym Ramba została zdyskwalifikowana i mimo tego, że przyszła pierwsza do mety, przyznano zwycięstwo Impowi, któremu Ramba zafechała drogę. Tot. 20, 17, 22 i słuszny zwrot stawek zwyczajnych za Rambe.

W gonitwie piątej nasz faworyt Nic Ci Do Tego p. Dobrzańskiego pod właścicielem, zwyciężyła Korte grona Ofic. 14 p. ul. i Atamana II, na którym mimo wypadku p. Goszczyński dojechał jako trzeci do mety. Nawoj „wyłamał” i przerwał bieg. Tot. 333, 17, 15.

Gonitwa szósta po ciężkiej walce dała zwycięstwo Atakowi p. K. Rojowskiego pod Rusinem, który o jedną długość wyprzedził Poseura p. Rzezcunowiczowej i Galkovaya p. Bronikowskiego. Tot. 46, 16, 14.

W gonitwie siódmej z płotkami zwyciężyła Gaduła p. Niemojowskiego pod Gajewskim przed Córa Beja p. Zarzewskich i Lisowczykiem p. Cz. Hincza. Tot. 36, 13, 13.

Bieg ósmy należał do Parbiera Kostkiewicza, który po ciężkiej walce odbija się o 3 długości od Epikura st. „Rupniewo” pod Olejnikami. Na trzecim miejscu znalazł się Cri du Coeur p. Rutkowskiego. Tot. 21, 12, 12.

Gonitwe dziewiąta możemy zaliczyć do najpiękniejszych. I tutaj po zaciętej walce przychodzi do mety łeb w łeb dwa konie Ghica p. Rutkowskiego pod Czyżem i Iperyt p. Bronikowskiego pod Kempa. Cztery długości za pierwszymi przyszedł jako drugi Bajan st. „Bończa” pod Janusikiem. Tot. 11, 11, 12, 12.

Tor po deszczach ciężki. Organizacja sprawy S.

# Wiadomości bieżące

18

maja  
1933

**Czwartek**

Wenancjusza

Jutro: Piotra

Wschód słońca 3.37

Zachód słońca 19.28

**TEATR WIELKI.**

Czwartek, 18 maja o godz. 7.30 „Porwana naręczona”.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**

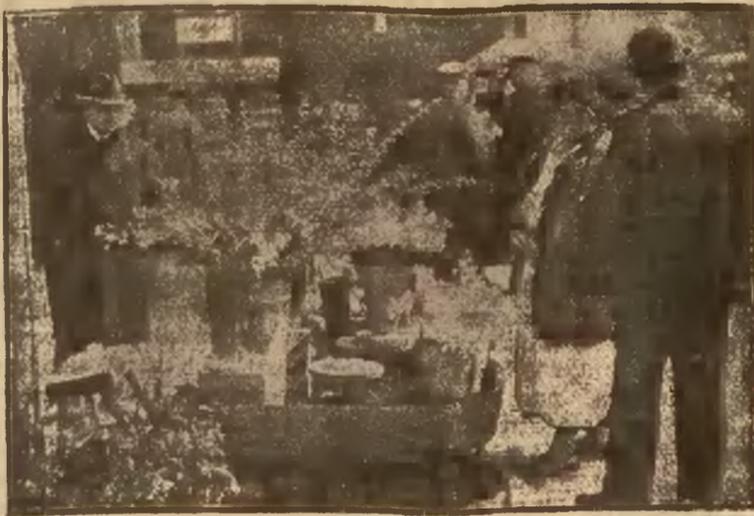
Czwartek, 18 maja o godz. 7.30 „Fräulein Doktor”.

**COLOSSEUM:** Film „Skippy”. Rewja „Colosseum w kwiatach”.

**KINOTEATRY.**

- ADRIA: „Romans z porucznikiem”.
- APOLLO: „Skandal w St. Moritz”.
- ATLANTIC: „Pod twoją obronę”.
- CASINO: „Naucz mnie kochać” z Ramonem Novarro.
- CHIMERA: „Rasputin”.
- GRAZYNA: „Co może Paryż” i rewja „100 kawałów sensacji”.
- KOPERNIK: „Syn dżungli”.
- MARYSIENKA: „Syn dżungli”.
- MIRAZ: „Śpiewak meznany”.
- PALACE: Anna Ondra w komedji „Baby”.
- PAN: „Taka słodka dziewczyna” i „Romans księżniczki”.
- PASAŻ: „Postrach w Arizonie”.
- RAJ: „Niepotrzebna”.
- STYLOWY: „Radiostacja W. P. N.” i rewja „Kiedy Ksawera chce kawalera”.
- SWIT: „Pat i Patachon w Luna Parku” i „Maciste, Król Cyrku”.
- UCIECHA: „W cieniu drapaczy chmur” i rewja: „Wiosna nas pogodzi”.

## Uliczna sprzedaż kwiatów w Warszawie.



W pierwszych cieplejszych dniach maja ulice Warszawy zaroiły się sprzedawczy- niami pierwszych wiosennych kwiatów, znajdujących mimo ciężkich czasów, che- tnych nabywców.

## Dziesięciolecie L. O. P. P.

### VII. KONKURS MODELI LATAJĄCYCH WE LWOWIE.

Komitet Wojewódzki LOPP we Lwowie przypomina zainteresowanym, że dnia 19 bm. upływa termin zgłaszania się do VII. Wojewódzkiego konkursu modeli latających i redukcyjnych we Lwowie.

Ze względu na znaczny napływ zgłoszeń po tym terminie bezwzględnie zgłoszenia dla modeli latających nie będą uwzględniane. Konkurs jak wiadomo odbędzie się w dniach 24 i 25 bm. na lotnisku w Skniłowie.

### RAUT Z TAŃCAMI LOPP.

Dnia 20 bm. w sobotę odbędzie się w salach Kasyna i Kola lit-art. raut z tańcami z okazji Dziesięciolecia LOPP.

W części artystycznej rautu przyrzekli łaskawy współudział artyści Teatrów Miejskich: pp. Ewa Bonacka, Franciszka Platówna, Tadeusz Kański i Roman Palester przy łaskawym akompaniamencie p. Hildy Mieniewskiej i współudziale Chóru „Es-bena”. Jazzband p. Kordika. Początek rautu o godz. 21. Zaproszenia wydaje Komitet Wojewódzki LOPP przy ul. Podleskiego 1, od godz. 9—20.

### LOTY PASAŻERSKIE NAD LWOWEM.

Osoby posiadające bilety lub losy wygrane na loty pasażerskie, zechcą zebrać się w sobotę lub w niedzielę o godz. 11-ej punktualnie na pl. Marjańskim przed Polskimi Liniami Lotniczymi „Lot” (Galerja Marjańska), skąd autobusem udadzą się na lotnisko w Skniłowie, celem odbycia lotów.

## Uchwała budowy linii tramwajowej z ul. Ponińskiego na Persenkówkę.

We wtorek 16 b. m. odbyło się posiedzenie Sekcji finansowej Rady m. pod przewodnictwem prezesa Höflingera. Z referatu dr. Brzeskiego uchwalono zaciągnąć w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności długoterminową pożyczkę hipoteczną w wysokości 30.000 zł. na rekonstrukcję zagrożonej części realności przy ul. Jagiellońskiej 1, 12, należącej do fundacji Bilińskich. Z referatu dr. Rothfelda uchwalono za kupno gruntu od inż. Głębocwicza i inż. Andersa dla celów regulacji ul. Ke-trzyńskiego. Z referatu dr. Dwernickiego uregulowano sprawę odszkodowania za zawłaszczenie przez adiacentów skrawki gruntu wchodzącego w skład dóbr Bryńce Zagórne, własność gminy m. Lwowa.

Następnie po referacie r. Lewickiego Sekcja uchwaliła zgodnie z uchwałą Komisji dla przedsiębiorstw komunalnych, budowę linii tramwajowej od ul. św. Zofii przez ul. Ponińskiego do

Persenkówki, z tem, że roboty będą już rozpoczęte w najbliższym czasie.

W myśl referatu r. Maksymowicza uchwalono odnowić kontrakt dzierżawy z dzierżawcami „Kawiarni wieleńskiejskiej” na 4 lata t. i. od 1 kwietnia 1933 do dnia 31 marca 1937 na nowych warunkach ulgowych.

Z referatu sen. Decykiewicza uchwalono zatwierdzić zamknięcie rachunku we Miejskiego Zakładu Oświecenia za rok 1931/32, oraz udzielić Dyrekcji MZE absolutorium za rok sprawozdawczy. Równocześnie na wniosek r. Maksymowicza i dr. Rothfelda uchwaliła Sekcja zwrócić się do Prezydium miasta z przymocowaniem wykonania uchwały Rady budżetowej z marca r. b. w sprawie przedłożenia projektu obniżki cen światła elektrycznego.

Wreszcie w myśl referatu dr. Borysiewicza Sekcja uchwaliła wyekstabulowanie ze stanu biernego realności przy ul. Grochowskiej kosztów urządzenia ulicy.

wej oraz akad. teatryku „Osma pięć”, od dłuższego już czasu pracują intensywnie nad całością programu, który swoim wysokim poziomem artystycznym zadowoli najwybredniejszych nawet znawców. Czysty dochód tej imprezy przeznaczony jest na rzecz bezrobotnych pracowników umysłowych Ogólno - Zaw. Związku Prac. Umysł. Rzplitej Polskiej we Lwowie. — Bilety do nabycia w składzie nut Seyfartha.

— Służbowy wjazd dowódcy O. K. gen. Popowicza. Dowódca O. K. we Lwowie gen. Popowicz wyjechał służbowo i nie będzie przysięgać w czwartek 18 bm.

— Posiedzenie T. Rady miejskiej, odbędzie się dziś w czwartek, 18 maja br. o godz. 19-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej. Na porządku dziennym jawnego posiedzenia znajduje się 14 spraw. m. in. sprawa budowy linii tram-

wajowej od ul. św. Zofii przez ul. Ponińskiego do „Własnej Strzechy”, oraz sprawa wydzierżawienia gruntów miejskich T-wu Ogródków działkowych.

— Polski film eksperymentalny. Znanym teoretyk filmu artystycznego, pisarzem awangardy literackiej, redaktorem pisma „Linja” Jalu Kurek z Krakowa, ukończył montaż krótkiego filmu o charakterze eksperymentalnym pt. „OR” (Obliczenia rytmiczne), rozwijającego pewne zagadnienia formalne. Film posiada zgróza 200 metrów długości i wzbogaca naszą niemal nieustającą produkcję filmu awangardowego tak bujnie rozkwitła na Zachodzie — o jedną artystyczną pozycję.

Film Kurka ukaże się w tych dniach na ekranach. Niewątpliwie jest to rzecz nieobliczona na sukces kasowy, ani na popularność ze względu na swą za-

## To, co najważniejsze.

Na nic się nie zda najświeższa toaleta wiosenna, najbardziej twarzowy kapelusik i najładniej obuta nóżka, skoro sama pani nie będzie osobieniem tego wszystkiego, co najistotniej cechuje wiosnę, skoro sama nie będzie — świeżością, radością i zdrowiem! Zgrabny kapelusik nie zamaskuje niezdrowej, zmęczonej cery, na której wprawne oko od razu przeczyta wyrok: niestrawność, anemia, brak ruchu.

Wystarać się o nowy kostium, nałożyć trochę szminki i sadzić, że to przykryje naturalne braki cery, jest conajmniej taktyką strusia, sadzącego, że skoro ukrył głowę pod skrzydło, nikt go już nie spostrzeże. Wytrawne oko od razu pozna, kto się zajmuje gimnastyką, sportem, a kto marnuje niedzielną w zadymionych kawiarniach i dusznych dancinгах. Już po chodzie można poznać z kim się ma do czynienia. Mocny, elastyczny krok, równa, gietka postać, świeża i ogorzala cera — od razu świadcza o zdrowiu i radości życia. Przyczem niema to absolutnie nic wspólnego z wiekiem. Można być z równym powodzeniem gwałtownym i apatycznym młodzieńcem, jak tryskającym czerstwością i zdrowiem starcem.

Wszystko zależy od trybu życia. Panie skarżą się, że na wiosnę mają zwykle gorszą cerę. Ale to nieprawda. Na to należy odpowiedzieć na pytania: 1) czy żołądek funkcjonuje sprawnie, 2) czy używają panie dosyć ruchu, 4) czy mają dosyć snu i wypoczynku, 5) czy odżywiają się racjonalnie i w porę?

Jeżeli odpowiedzi na wszystkie pytania wypadną twierdząco, to i skutek będzie widoczny: zdrowy wygląd, piękna cera.

Często słyszy się dwie skargi: cera za tłusta lub za sucha. Tłustą cerę należy wysuszyć a suchą natłuścić. Jak to uczynić? Tłustej skórze woda nie szkodzi, używa się do niej mydła siarkowego i suchego kremu pod puder. Puder też musi być odpowiedni dla cery tłustej. Bardzo wskazane jest dla osób o tłustej cerze używanie częste parowych kąpielii twarzy i natrysków. Twarze o cerze suchej skłonne są do zmarszczek. Dla cery tej woda nie jest wskazana. Sucha twarz dobrze jest zmyć na noc ciepłą oliwą nicejską, rano zaś zamiast wody można się umyć przegotowanym mlekiem. Mydło dla suchej cery musi być przefiltrowane. Krem pod puder również tłusty.

Tyle o pielęgnacji cery. Reszta należy do natury. Dużo słońca, ruchu, powietrza, week-endy zdala od dusznych miast, obcowanie z naturą, śpiew, muzyka, oto, co zdobi piękniej od najwyszukańszych strojów.

Celine.

## Zbiór orzeczeń w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby.

Związek Kas Chorych wydał „Zbiór orzeczeń sądowych w zakresie ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby”, opracowany przez radcę Ministerstwa opieki społecznej, p. Tadeusza Lawendla.

Zbiór zawiera tezy i orzeczenia Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Trybunału Kompetencyjnego za okres 12 lat, do końca czerwca 1932 roku.

awansowana kompozycje — ale stanowi ona cenny wkład w polskie wysiłki nad udoskonaleniem filmu artystycznego.

## Pielgrzymka do Częstochowy

Instytut Akcji Katolickiej we Lwowie urządził w sobotę dnia 20 bm. wielką pielgrzymkę do Częstochowy. W tym celu Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie uruchamia nadzwyczajny pociąg. Odjazd ze Lwowa w sobotę 20 bm. o godz. 19.50, przyjazd do Częstochowy w niedzielę 21 bm. o godz. 4.30 rano, odjazd z Częstochowy 21 bm. o godz. 20.00, przyjazd do Lwowa 22 bm. o godz. 5.15. Cena przejazdu w obie strony ze Lwowa 17 zł. 50 gr., z Gródka Jagiellońskiego 16 zł. 90 gr., z Sadowej Wiszni 16 zł. 30 gr., z Mościsk 15 zł. 70 gr., z Przemysła 14 zł. 90 gr., z Radymna 14 zł. 30 gr., z Jarosława 13 zł. 90 gr., z Przeworska 13 zł. 30 gr., z Łańcuta 12 zł. 50 gr.

Bilety sprzedają we Lwowie PBP „Orbis”, pl. Mariacki 8, Wagons-Lits-Cook, pl. Halicki 15. Referat turystyczny Dyrekcji Kolejowej, ul. Zagumnitowska 1, III p. drzwi 337, w stacjach pośrednich kasy biuletowe PKP, które podadzą również dokładne czasy odjazdu i przyjazdu pociągu do danej miejscowości.

Przejazd pociągiem pospiesznym w wagonach pullmanowskich, w drodze tani bufet. Zgłoszenia przyjmuje się jeszcze tylko do piątku, 19 bm. do godz. 18-tej.

## Szwecja jako odbiorca produktów chemicznych.

Uwagę firm polskich eksportujących artykuły chemiczne zwróciła dość duży, a pojętność rynku szwedzkiego, jako terenu lokowania nierzadziejzych artykułów z dziedziny chemicznej. Szwecja jest — jak dotychczas — rynkiem dość mało opracowanym przez polskich eksporterów w zakresie dostaw wspomnianych artykułów, gdyż przy wartości całkowitego importu artykułów chemicznych ponad 100 milj. koron rocznie, Polska dostarczyła za ledwie w r. 1932 produktów tych za 300.000 kor. W poprzednich latach eksport polski na ten rynek był znacznie większy, a mimo to wielką poważną pozycję stanowił wywóz soli potasowych, których w r. 1931 importowała Szwecja z Polski za 875 tys. kor. Ponieważ stosunki handlowe na rynku szwedzkim ulegają obecnie przeobrażeniom: miejscowi importerzy szukają rynków zastępczych, celem zmiany swych dotychczasowych dostawców, przeto konieczne jest, by poszczególne fabryki chemiczne, zainteresowane wzmocnieniem swego wywozu, zwracały się do Państwowego Instytutu Eksportowego, względnie do Związku Przemysłu Chemicznego w Warszawie o bliższe informacje, dotyczące możliwości zbytu produktów chemicznych, na rynku szwedzkim.

## Zamknięcie lotniska w Łucku

Lotnisko w Łucku zamknięte zostało dla ruchu publicznego na czas robót nawielacyjnych. Po ukończeniu tych robót nastąpi oficjalne zawiadomienie o ponownym otwarciu lotniska.

## Wyspa szczęśliwości.

Smutne czasy przesilenia gospodarczego wycisnęły swe złowrogi piętno na najbogatszych krajach, najruchliwszych stolicach, najbardziej izolowanych od klęsk społecznych zakątkach, zmieniając ich charakter i oblicze. Czy w tej powodzi powiązanych z sobą nie szczęść, dotykających masowo ludzkość, nie ostał się ani skrawek ziemi, jakiegoby kryzys nie dotknął? Istnieje taka radosna wyspa na morzu Śródziemnym, która zdaje się być w czasach dzisiejszych cichem, błogiem asylium nie tylko dla znękanych morską najaktualniejszych trosk, ale dla szczęśliwości, co jeszcze z nimi nie zdążyli się spotkać. To uroczą Majorkę.

Ruch turystów we wszystkich krajach Europy zmniejszył się znacznie, przyprawiając o ciężkie straty miasta i społeczeństwa, których podstawa bytu był dawniej pieniądź, przywieziony przez obcych. Klęski tej nie widać jeszcze na Majorce. Parowiec, zmerzający codziennie z Barcelony ku Balaerom, pełen jest zawsze pasażerów, na-

## Zjazd Okręgowy Z. M. L. w Zółkwi p. Łańcut.

W dniu 14 maja b. r. odbył się w Żolyni Zjazd Okręgowy Z. M. L. przy współudziale delegatów z Żolyni, Smolarzyn, Brzelebrzeg I. i II, Korniakowa, Bud Łańcutkich, Zmysłowski, Rakszawy i Brzozy Stadnickiej.

Obrady w sali Domu Ludowego zajął prezes miejscowego Koła, witając delegata Zarządu Wojewódzkiego wiceprezesa Puziewicza, przedstawiciela O. T. R. p. inspektora Stanslickiego i wiceprezesa Zarządu Powiatowego Z. M. L. p. posła Szajera. Po sprawozdaniach z dokonanych prac, wygłosił dłuższy referat na temat ideologii Z. M. L. i pracy w Kole wiceprezes Puziewicz.

W dyskusji zabierali głos p. poseł

Szajer i p. inspektor Stanslicki. Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja. Zabierali głos kol. Fus, Cebulak, Bartnicki i inni, naświetlając wytyczne w pracy.

Z ust mówców padły też oskarżenia pod adresem organizacji politycznych, w pierwszym rzędzie Kół centrolewii, które wszelkimi siłami starają się zahamować rozwój Z. M. L., co wprawdzie na szczęście zawodzi, ale osłabia tempo prowadzonych prac. Po dyskusji przystąpiono do wyboru Zarządu sąsiedzkiego, do którego weszli kol. Fus, Kuras, Bartnicki, Kłoc, Wilczek i Burda. O godz. 21-ej zakończono pięciogodzinne obrady chóralnym odśpiewaniem kilku pieśni.

## Konkursy urbanistyczno-architektoniczne w Krakowie.

Gmina miasta Krakowa rozbiła ostatnio trzy konkursy urbanistyczne i architektoniczne. Pierwszy z nich polega na zaprojektowaniu dzielnicy mieszkalnej (domy mieszkalne, kilka szkół i hale targowe) na gruntach po-angustiańskich między ulicą Grzegorzecza a targowicą i cmentarzem żydowskim, drugi przewiduje projekt na uporządkowanie Rynku Głównego

z placem Mariackim i Małym Rynkiem, wreszcie trzecim jest konkurs na Muzeum Narodowe, a raczej na architektoniczne ukształtowanie gmachu, którego rzut jest już opracowany przez budownictwo miejskie oraz na urbanistyczne rozwiązanie jego otoczenia u wylotu ulicy Wolskiej. Konkursy te wzbudziły łatwo zrozumiałe zainteresowanie.

## Przyjazd nauczycielstwa czecho-słowackiego do Lwowa.

Z końcem b. m. przyjeżdża do Polski wycieczka nauczycielstwa czecho-słowackiego z Rusi Podkarpackiej. Celem wycieczki jest bliższe poznanie kultury, a w szczególności spraw naszego szkolnictwa. W wycieczce weźmie udział około 400 osób, w tym zespół chóru pod dyr. prof. Kaigla. Celem przyjeżdżających uczestników wycieczki we Lwowie, odbyło się w dniu wczorajszym w lokalu Klubu Towarzystwa BBWR, posiedzenie Komitetu Wykonawczego. W skład prezydium weszli: prezes R. Deszberg, jako przewodniczący, oraz Pp. dyr. Barwiński, prezes Höflinger, kustosz Wisłocki jako członek kowie Prezydium oraz p. Sedlaczek jako sekretarz. Komitet Wykonawczy stanowią: Pp. dr. Cisto St., inż. Czerwiński, prezes Diestl, posłanka Jaworska M., radca Litwin, dyr. Piotrowski, nacelnik Pischel, kpt. Pragłowski, p. Rutkowska, prof. Rubinger J., p. prof.

Sabatowska W., poseł Woitowicz, dyr. Wandycz. Komitet zajmie się przygotowaniem kwatery, urządzeniem rautu, pokazaniem miasta.

Przybywający chór wystąpi z własnym koncertem.

## Delegacja Zw. Strzeleckiego jedzie do państw bałtyckich.

Warszawa, 17 maja. (Sz) Wczoraj wyruszył z Gdyni do Łotwy, Estonji i Finlandji jacht „Temida I” z delegacją Związku Strzeleckiego, jadącą w odwiedziny do pokrewnych związków w państwach bałtyckich. Delegacja składa się z 15 członków pod kierownictwem pułk. Nowowiejskiego.

## Z Muzeum Przemysłu Artystycznego.

Przed kilku dniami odbyło się doroczne posiedzenie Rady Nadzorczej na którym dokonano przez aklamacje wyboru nowego Zarządu Muzeum w osobach: prezes Rady Nadzorczej prof. Konstanty Chyliński, I. wiceprezes Zygmunt Kurczyński, II. wiceprezes Kazimierz Gubrynowicz, członkowie Komitetu wykonawczego: Pammer Gustaw, Buszek Władysław, arnawiecki Piotr, Zajackowski Mikołaj, Komisja rewizyjna: Minister dr. Władysław Stęśłowicz, Maksymilian Głäsermann. Z kolei przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności Muzeum za r. 1932/33 i wyrażono zarządowi podziękowanie za owocną pracę. Zatwierdzono program przyszłej działalności, a przedewszystkiem wystawę sztuki ojcowej, historycznej i współczesnej, przyczem Rada Nadzorcza w myśl uchwały przyjęła na siebie obowiązki Komitetu wystawowego.

## Tragiczna śmierć żony profesora.

Wczoraj rano na klinice chirurgicznej szpitala lwowskiego zmarła żona profesora Politechniki lwowskiej, Helena Bratrowa. Przechodziła ona placcem Akademickim, koło kawiarni „Romany”. Nagle została tracona przez pedzacy z niedozwolona szybkością samochód. Upadła i uderzyła głową o krawężnik chodnika, doznała przytem złamania czaszki. Przewieziono ją do szpitala, ale ratunek okazał się śpi. Sprawca jej śmierci, szofer Jan Hajduczek został aresztowany.

## Tajemnica zwłok z Pohulanki.

Policja śledcza prowadzi w dalszym ciągu dochodzenia w sprawie tajemniczego morderstwa w lesie na Pohulance. Istnieją trzy hipotezy w kierunku ustalenia osoby mordercy. Przypuszcza się, że nieznajomy zmarły został przejechany przez jakiegoś szofera lub woźnicę, który następnie zląkwszy się skrył jego zwłoki. Druga ewentualność każe szukać mordercy wśród cyganów, którzy niedawno w tamtej okolicy obozowali. Po trzecie nakonieć morderstwo mogło być dokonane na tle seksualnem. Zwłoki z Pohulanki nie zostały przez nikogo rozpoznane. Zabrano je do Instytutu medycyny sądowej, celem dokonania na nich sekcji.

## DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Śródziemnego. Posiada sto tysięcy mieszkańców, ponad ośm tysięcy samochodów, lśniące asfalty, wszędzie światło elektryczne, rozgaleziona sieć tramwajowa, szerokie aleje palmowe i poliejantów w białych hełmach. Jest to jedyne wielkie miasto na świecie, w którym niema bezrobotnych. Wieżnia stoja puste od szeregu lat. W Palmie panuje przez cały dzień bardzo ożywiony ruch. Koncentruje się tu handel całej wyspy. Objawy kryzysu nie daja się zauważyć przybyszowi.

Bogactwem naturalnem Majorki są migdały i oliwki. Łupiny migdałów słuza ludności jako materiał opałowy, który nie nie kosztuje. — oliwki stwożyły warunki rozwinięcia się przemysłu mydlarskiego, istniejącego tu od wieków. Wielkie znaczenie ma handel drzewem, a przemysł szewski jest specjalnością Majorki. Istnieja tu setki sklepów z obuwiem i mnóstwo fabryk i warsztatów szewskich, a buciki są niesłychanie tanie. Szkło i ceramika, zwłaszcza piękne majoliki i kafle — to kunszt, z którego mieszkańcy tej wyspy zdawna słyna, a wyroby te maja zbyt na całym świecie.

Jedno z najważniejszych źródeł dochodu tubylców — hotelarstwo — to gałąź przemysłu zupełnie nowa. Przebywa na wyspie około trzydziestu tysięcy obcych, z tego 11.000 Anglików, 9000 Niemców, 4000 Amerykanów, tyloż Francuzów, reszta stanowią inne narodowości. Hotele przez cały lato są pełne. Już w kwietniu (należy on tu do letnich miesięcy) wielu turystów, którzy przybyli rano z Barcelony, musiało wieczorem wyjechać z powrotem, gdyż nie znaleźli wolnego pokoju. Grupy amerykańskich i szwajcarskich finansistów zakupiły tu tereny pod budowę nowych hoteli, gdyż uważają to za rentowny interes. Przemysł budowlany kwitnie.

Ludzie w tym szczęśliwym kraju nie interesują się wcale polityką, chcą tylko pracować i oszczędzać. Niskie ceny i piękność Majorki stanowią poważną konkurencję dla Riwiery. Toteż pomiędzy hotelarzami Jasnego Brzegu, a przedsiębiorcami Palmi rozgorzała zawzięta walka o turystów. Narazie zwycięża szczęśliwa wyspa bez bezrobotnych, bez kryzysu, bez więźniów i bez polityki... (x)

## Przypadek czy jasnowiedzenie?

Prasa amerykańska podała niedawno następującą wiadomość: na godzinę przed trzęsieniem ziemi, które nawiedziło Kalifornię, do dyrekcji radiostacji K. N. X. w pobliżu Hollywood zgłosiła się pewna kobieta, napozór obłąkana, która przemówiła słowami z Apokalipsy i zakończyła swe przemówienie żądaniem, by ją natychmiast dopuszczono do mikrofonu.

Na zapytanie, w jakim celu pragnie się posługiwać falami eteru, zawołała, że jest wieszczka i że niema ani chwili do stracenia na niepotrzebne rozmowy, gdyż światu zagraża straszne niebezpieczeństwo.

Daremnie jej tłumaczono, że przez radio niewolno szerzyć wieści, mogących zakłócać spokój ludności, zdawała się nie rozumieć znaczenia wyrazów „niewolno“ i z natarciwością powtarzała, że jeszcze czas na ratunek; ponieważ przytem zachowywała się nienormalnie i odracała ludzi, którzy jej bronili dostępu do studia — mu sano ją usunąć.

Krzyki i zlorzeczenia domniemanej wieszczki ściągły przed gmach ra-

djostacji tłum ciekawych, który długo się nie rozchodził, komentując ten wypadek. Jeszcze wśród tego tłumy dyskutowano nad zaiściem, gdy rozległ się pierwszy podziemny łoskot, zwiastujący katastrofę.

Resztę wieniy z opisów, których nam nie skąpiły gazety: Hollywood i całe kalifornijskie wybrzeże zostało nawiedzone przez jedno z najstraszniejszych trzęsień ziemi, jakie zanotowały dzieje.

## ZE SPORTU.

### Z toru M. T. Z. dla H. K.

W czwartek w dziesięciu gonitwach rozegrały się biegi między:

Gonitwa I. — 1.100 zł. Dystans ok. 1.600 m. Inez II., 57 kg.; Sonata II., 57 kg.

Gonitwa II. — 900 zł. (przeszk.). Dystans ok. 4.200 m.: Markita 72 kg.; Freja 72 kg.; Hajdamak 74 kg.

Gonitwa III. — 1.600 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. arabsk. Dystans ok. 1.800 m.: Jeremia 66 kg.; Junona 60 kg.; Emir - Handżar 59 kg.

Gonitwa IV. — 900 zł. (ploty) Dystans ok. 2.500 m.: Ortel 70 kg.; Ispahan 73 kg.; Byle Jaki 71 kg.

Gonitwa V. — 700 zł. Dystans ok. 1.600 m.: Epoka 56 kg.; Ix Długonogi 59 kg.; Leta 56 kg.; Fantazja 57 kg.; Buczac 59 kg.; Czuwaj 58 kg.; Almawiva 57 kg.; Hulaj Dusza 61 kg.; Elegant 57 kg.

## Znaczny wzrost frekwencji na liniach lotniczych.

Mimo, że polskie samoloty komunikacyjne kursują od szeregu lat bez przerwy z pełną regularnością i przy całkowitem bezpieczeństwie podróży, ciągle jeszcze obserwuje się spadek frekwencji w zimie, wzrost zaś w okresie wiosennym i letnim.

Podobny objaw daje się zaobserwować również w roku bieżącym. Podczas gdy w marcu P. L. L. „Lot“ prze-

wiozły 527 pasażerów, w kwietniu liczba ta wzrosła do 886 osób. Ponadto samoloty przewiozły w kwietniu około 9 ton bagażu, 14 ton towarów i 1½ tonny poczty i gazet.

W maju, ze względu na wprowadzenie ruchu codziennego na wszystkich liniach krajowych (z wyjątkiem szlaku Warszawa—Bydgoszcz, obsługiwanego 3 razy w tygodniu), frekwencja wzrasta z dnia na dzień. Szczególną popularnością cieszą się przeloty w niedziele między Warszawa a Gdańskiem (Gdynia), Katowicami, Krakowem, Lwowem, Poznaniem i Wilnem.

## Ile Warszawa konsumuje mięsa?

Warszawa skonsumowała w miesiącu kwietniu r. b. 4.805.236 kg. mięsa, z czego ubój w rzeźniach miejskich wyniósł 2.746.000 kg., przywóz mięsa z prowincji 1.334.236 kg., a ubój w rzeźniach podmiejskich wyniósł 725.000 kg. czystego mięsa.

## List z Przemyśla.

Święto sztandarowe. — Wieczór tańców. — Sąd doraźny. — Skład fałszywych monet. — Skowronek zachrypl.

Poświęcenie sztandaru Związku młodzieży pracowników pocztowych odbyło się w niezwykle podniosłym nastroju w obecności prezesa lwowskiej dyrekcji poczty p. D. Moszory, personelu poczty, telegrafu i urzędu teletechnicznego, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz Rządowych gości. Po Mszy św. w katedrze, celebrowanej przez ks. biskupa Bardę i poświęceniu sztandaru, nastąpił w sali „Gwiazdy“ akt wbijania gwoździ do drzewca i wpis do złotej księgi pamiątkowej, poprzedzone życzeniami, które złożyły delegacje.

W końcu zasiadli zebrani do obładu w pięknie przystrojonej sali świetlicy pocztowców przy ul. Mickiewicza 1. 11, gdzie wygłoszono szereg toastów, na wstępie zaś wyraził zebrani hold pod adresem Prezydenta R. P., Marszałka Piłsudskiego i Ministra poczty inż. Kalińskiego.

Podczas uroczystości śpiewał chór pocztowców oraz przygrywała orkiestra 38 p. p.

Wieczór tańców uczenie szkoły p. Wład. Chulawskiej urządzony w sali „Fredrum“ zgromadził tłumy publiczności, które podziwiały niezwykle zgrabne i oryginalne produkcje art. - choreograficzne działwy pobierającej naukę w wyższej szkole. Zarówno zespoły jak i występy w pojedynkę odznaczały się starannem przygotowaniem efektywnością i poczuciem rytmu, który jest nieodzownym towarzyszem i nieodzownym warunkiem udatności każdego prawdziwie artystycznego popisu choreograficznego. Cztery pory roku, będące tem wieczoru, wzbudziły też szczery zachwyt składnością kompozycji i gładkością wykonania.

Blaksberg Leizor (Leon), który zamordował w celach rabunkowych swoją ciotkę w jej mieszkaniu przy ul. Rodziewiczówny 1. 17, będzie odpowiadał przed sądem doraźnym.

Fałszywe monety w większej ilości zakwestionowała policja u Stefana Kwaśnego, który nie potrafił wyjaśnić pochodzenia tych monet. Kwaśnego aresztowano, w sprawie samej zaś wdrożono dochodzenia.

„Godzinę kryminału“ za własne pieniądze przeżyła nieszczęsna a nieliczna publiczność, która się zjawiała w sali b. Teatru Polskiego na trzykrotnie odkładanym, przedstawieniu operetki Lehara „Skowronek“, gdzie miał grać jakiś skombinowany zespół rozmaitych scen wielkomiejskich i przedmiejskich.

Operetka zamieniła się jednakowoż momentalnie na hypertragifarsę z chwilą, kiedy tenor bohaterki silnie zachrypniętym głosem uroczyście stwierdził ze sceny, że orkiestra fałszywie przygrywa. Wybuchłe tłumy starali się aranżerowie napróżno opamiętać. Publiczność bowiem „molto vivace“ gwizdała, przerywając przedstawienie, za które zażądała zwrotu wpłaconych wstępów.

Tak więc biedny „Skowronek“ odczekał z podciętymi skrzydłami, aby spróbował szczęścia w Nizankowicach w wielkiej sali tamt. kąpi parowej.

## „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża“.

W dniach od 1—10 czerwca b. r. odbędzie się na terenie całej Polski XI-ty „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża“. Na program „Tygodnia“ złoży się szereg imprez propagandowych, no kazów, pochodów, odczytów itd. W Warszawie urządzona będzie m. in. wystawa „Zdrowie i ratownictwo“ w Klubie urzędników państwowych.

## Kopuła Bazyliki św. Piotra.

Donoszą z Citta del Vaticano: Ukończone zostały prace nad umocnieniem i restauracją kopuły bazyliki św. Piotra. Prace te trwały od lat pięciu, zajmując 60 robotników wyspecjalizowanych. Zużyto 500 ton granitu, 100 ton cementu i 1000 kg. brązu. Jak wiadomo, prace te wykonano dzięki funduszom wznaczonej z własnych zasobów przez Ojca Świętego, który szczerze zółnie interesował się postępowaniem robót oraz statyką kopuły. Ta ostatnia, zdaniem techników, może przetrwać wieki całe bez obaw o uszkodzenia.

## Wykopaliska w Jerozolimie.

Donoszą z Palestyny, że ekspedycja archeologiczna angielska pod kierunkiem prof. Crawford natrafiła na ślady grobowca, w którym Herodjada kazała pochować zwłoki św. Jana Chrzciciela. Grobowiec ten znajduje się na wzgórzu w pobliżu Pałacu Heroda w Jerozolimie. Prof. Crawford kierował się w poszukiwaniach wskazówkami zawartymi w manuskrypcie mnicha greckiego Jana Foca z 1185 roku. W grobowcu, o którym inowa znaleziono terakotowa tabliczka z wypukłorzeźbą przedstawiającą scenę ścięcia św. Jana. Prof. Crawford twierdzi jednak, że wypukłorzeźba pochodzi z XII wieku.

## Max Reinhardt we Florencji i Oxfordzie.

Znakomity reżyser niemiecki Max Reinhardt na zaproszenie rządu włoskiego udaje się w końcu b. m. do Florencji, gdzie wystawić ma „Sen nocy letniej“ Szekspira. Z Florencji Reinhardt uda się wprost do Oxfordu, gdzie zajmie się inscenizacją tego samego utworu, mającego być wystawionym pod otwartym niebem, w ramach festiwalu organizowanego na początku czerwca przez koło dramatyczne Uniwersytetu Oxfordzkiego.

## Echa meczu tenisowego Praga — Warszawa.

Po porażce, jaką poniosła nasza reprezentacja stolicy w walce z przedstawicielami Pragi, korespondent nasz uzyskał u obu Czechów wywiady, które poniżej zamieszczamy:

Co powiedział Hecht: „Z przyjazdu do Waszej stolicy cieszyłem się i z gościnności jestem zadowolony. Grałem nie tak, jak powinienem, t. z. nie byłem w szczytowej formie. Ze strony Wittmana spodziewałem się większego „oporu“ a okazało się, iż wygrałem gładko — zupełnie nie wysiłając się. Z Tłoczyńskim miałem najszczęśliwszą cięci wygrać — jednak fizycznie nie wytrzymałem, choć i b. mistrz Polski robił wrażenie przemęczonego, jednak silna wola zwyciężyła. Zwycięstwa w grze podwójnej byłem pewny. Polacy nie przedko będą mieli dobrą, zgraną parę, trudną do pokonania“.

Maleček: „Więcej jestem hokeistą, niż tenisistą; wygranej z Wittmanem byłem więcej jak pewny, z Tłoczyńskim nie marzyłem o wygraniu — przecież to młodość

i temperament. Wittman winien dużo trenować i uprawiać lekką atletykę, aby nogi więcej chodziły a nie suwały się. Do reprezentacji jeszcze nie nadaje się. W grze podwójnej czułem się lepiej, popierany Hechtem, który wniósł „wigor“ do gry. Podobał mi się J. Stolarow, który jest typowym doublesta — szkoda, że niema godnego partnera.

## WISŁA PRZEGRYWA Z REPREZENTACJĄ EMIGRACJI POLSKIEJ WE FRANCJI

Lille. W niedzielę w miejscowości Billi Montigny pod Lens rozegrane zostało spotkanie pomiędzy krakowską Wisłą a reprezentacją Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji. Zwyciężyła reprezentacja polskiej emigracji w stosunku 3:1 (2:1). Wisła była nieco zmęczona podróżą. Drużyna emigracyjna grała bardzo ładnie, ambitalnie i ofiarnie i mimo, że technicznie ustępowała Wiśle, zwyciężyła zupełnie zasłużenie.

## Program radiowy.

Czwartek, 18 maja.

Lwów. (381). Godz. 10: Dzień dobrej woli. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat Meteorologiczny Gł. Wojsk. St. Meteor. 11:57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie. hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 12:30: Kom. Państw. Instyt. Meteor. z Warszawy. 12:35: Trans. z Warszawy XXVIII. koncert szkolny z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy, wspólnie z Polskim Radiem, w wykonaniu orkiestry filharmonicznej pod dyr. Tomasza Jaworskiego. 14—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Instyt. Eksp. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lwowska Giełda Zbożowa. 15:30: Muzyka z płyt gramof. 16: Pogadankę o modzie wygl. p. Stefania Zielińska. 16:15: Muzyka z płyt gramof. 16:25: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16:40: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu „Umiłowanie przyrody oczystej“). 17: Muzyka z płyt gramof. 17:40: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Koncert solistów w wyk. p. Romany Elektrowicz-Witeszczańskiej (fortepian), prof. Kazimierz Jurkiewicz (tagot) i p. Larissy Mańkowskiej (sopran). Akomp. p. Tadeusz Seredyński. W przerwie: „Silva Rerum“ i repertuar teatrów miejskich. 19: Feljton literacki p. Idy Wieniewskiej. 19:15: Rozmaitości. 19:20: Trans. z Warszawy. Kwadrans literacki. Fragment z pow. Heleny Boguskiej: „Ci ludzie“. 19:35: Prasowy Dziennik Radiowy. 19:45: Trans. z Warszawy. Audycja poświęcona twórczości Cyprjana Norwida w opr. Romana Zrebrowicza. 20:40: Trans. z Warszawy z teatru „8:30“, operetki p. t.: „Szczęśliwej podróży“, muz. Helekl. W I-iej przerwie:

Wiadomości sportowe i Dod. do Prasowego Dziennika. W II-iej przerwie: Komunikaty. 23:20 — 23:30: Muzyka z płyt gramof.

Piątek, 19 maja.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11:57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie. hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt. 13:20: Kom. Państw. Instytutu Meteor. 13:25—15:10: Przerwa. 15:10: Kom. Państw. Instytutu Eksp. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Lw. Giełda Zbożowa. 15:30: Lwowska Chwilka Morska i Kolonialna. 15:35: Muzyka z płyt gramofonowych. 16:20: Komunikat Zarządu VI. Okręgu Zw. Strzeleckiego. 16:25: Zagadki muzyczne w opr. ciotki Ady i Tadeusza Seredyńskiego. 16:40: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu: „Zagadnienia higieniczne“). 17: Trans. z Warszawy. Koncert repoz. orkiestry Policji Państw. pod dyr. Aleksandra Sielskiego. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna z kaw. Adria. W przerwie: „Silva Rerum“ i repertuar teatrów miejskich. 19: „Rosyjska powieść historyczna XX w.“, wygl. p. Teodor Parnicki. 19:15: Rozmaitości. 19:30: Feljton z Warszawy. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Trans. z Warszawy. Pogadanka muzyczna wygl. dr. Alicja Simonówna. 20:15: Trans. z Warszawy. Koncert symf. z Filharmonii Warszawskiej w wyk. orkiestry filharmonicznej. W przerwie: Feljton literacki. „Tajemnice stylu Norwida“ wygl. dr. Tadeusz Makowiecki. 22:40: Wiadomości sportowe. 22:45: Dod. do Pras. Dziennika Radiowego. 23:30: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z Gospody Towarzystwej „Domu Fułdera“.

# Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

## Manifestacja na cześć P. Prezydenta Rzpltej w Kałuszu.

W Kałuszu z inicjatywy Powiatowej Rady BBWR, odbyła się onegdaj manifestacja z okazji ponownego wyboru Prezydentem Prof. Ignacego Mościckiego. O godz. 6 wiecz. zebrały się pod starostwem oddziały Związku Strzeleckiego i Związku Podoficerów w Kałuszu z muzyką Związku Podoficerów, jakoteż reprezentanci wszystkich Stowarzyszeń oraz Władz. Do zebranych przemówił prof. Kamil Strauss, podnosząc znaczenie wyboru Prezydenta, oraz wykazując na tle życiorysu i zasług Prof. Mościckiego wszystkie walory, dzięki którym szacunek i przywiązanie zdobyte przez Prof. Mościc-

kiego postawiły Go na czele Państwa na okres drugiego siedmioletnia. W czasie przemówienia padały ze strony licznie zebranej publiczności buczne okrzyki na cześć Pana Prezydenta Mościckiego.

Podjęty przez zebranych gromko okrzyk referenta „Niech żyje Prezydent” oraz Hymn Państwowy, odegrały przez orkiestrę, prośba skierowana przez referenta imieniem społeczeństwa powiatu kałuskiego do p. starosty Kostolowskiego, by był orędownikiem tegoż społeczeństwa i zechciał zakomunikować Rządowi przez ręce p. wojewody Jagodzińskiego gorące życze-

nia z okazji wyborów Pana Prezydenta, jakoteż telegram wysłany imieniem wszystkich Związków i Stowarzyszeń w Kałuszu do Pana Prezydenta z wyrazami czci i holdu, z gorącymi życzeniami świetlanej przyszłości dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, oraz długich zdrowych, czerstwych lat dla Pana Prezydenta — zakończyły te doraźnie zaimprovizowana uroczystość. Po uroczystości składali prezosi Związków i Stowarzyszeń oraz obecnych władz życzenia p. staroście z okazji wyboru Pana Prezydenta.

## Święto Pracy K. P. W.

Uroczystość „Święta Pracy” K. P. W., urządzona w Stanisławowie przez miejscowe ognisko K. P. W. pod protektoratem prezesa K. P. inż. J. Wołkanowskiego i prez. okręgu K. P. W. inż. Dziekońskiego, miała charakter naprawdę imponujący. Po nabożeństwie w kościele OO. Jezuitów, ruszył pochód złożony z kompanii K. P. W., kolejarzy Straży Pożarnej oraz licznych rzecz funkcjonariuszy kolejowych — ulicami miasta na dworzec kolejowy, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowowzbudowanej strzelnicy małokalibrowej K. P. W.

W uroczystości wzięli udział pp. wicewojewoda Czerwiński, ppulk. Adamczyk imieniem władz wojskowych, dyrektor K. P. inż. Wołkanowski, zast. starosty dr. Dembowski, nac. Sawicki, podinsp. Zakrzewski i inni.

Po poświęceniu, przejął p. wicewojewoda Czerwiński wstęgi, poczem nastąpiło oddanie strzałów honorowych. Na zakończenie odbyło się otwarcie świetlicy Ogniska K. P. W., gdzie uczestnicy uroczystości wysłuchali akademii „Święta Pracy” nadawana przez radio warszawskie.

## Masowe wiece BBWR w dolinie Prutu.

W niedzielę 14 b. m. odbyły się w Nadwórnej, Solotwinie i Delatynie masowe wiece, zorganizowane przez Powiatowe Koło BBWR.

W Nadwórnej, o godz. 12, w wielkiej sali ratusza, zgromadziło się około 700 osób, zalegając szczerze nawet wszystkie pokoje, przylegające do dużej sali ratusza. Ponadto około 300 osób, które nie mogły już znaleźć pomieszczenia w salach, zgromadziło się przed ratuszem, wobec czego przemówił do nich z balkonu Magistratu dr. Henryk Seidler. Następnie przewodniczący BBWR, w Nadwórnej p. dyr. Łodziński otworzył wiec w sali ratuszowej, powołując do prezydium szereg poważnych obywateli z Nadwórnej i przedstawicieli huculów p. Wintoniaka, poczem oddał głos p. dr. Henrykowi Seidlerowi, który wygłosił obszerny referat o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej. Swoją głęboko ujęty referat zakończył mową okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, który to okrzyk zebrani z entuzjazmem podjęli.

Następnie p. poseł Dzie duszycki przedstawił działalność Rządu na terenie rolnictwa, podkreślając odwagę czynników narodajnych w rozwiązaniu ciężkich problemów, jakie bieżąca chwila wysunęła w dziedzinie agrarnej. W końcu napiętnował mowa działalność partii opozycyjnych, zwłaszcza ludowych, które nie tylko nie brały czynnego udziału w usiłowaniach Rządu, zmierzających do opanowania sytuacji w rolnictwie, lecz, przeciwnie, w myśl zasady „im gorzej tem lepiej”, przeciwstawiły się, dosłownie, polepszeniu doli wieśniaków.

Tego samego dnia obaj przybyli ze Stanisławowa mówcy, p. poseł Dzie duszycki i dr. Henryk Seidler udali się do Solotwin, gdzie o g. 4-ej popoł. w szczerze zapelnionej sali Sokola, po zagaieniu wiecu przez p. dyr. Urbanowskiego, wygłosili referaty, po których zebrani przez akłamacje uchwalili rezolucje, o treści podobnej do rezolucji, uchwalonych w Nadwórnej oraz z entuzjazmem wznosili okrzyki na cześć Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

W Delatynie odbył się wiec również w sali Sokola, o godz. 6 wieczorem, gromadząc przeszło 300 osób. Wiec za gnił p. komisarz Pollo, poczem p. dr. Henryk Seidler przedstawił w przeszło godzinnej przemówieniu na tle ogólniejszej sytuacji wewnętrznej, wzmocnienie naszego stanowiska prestiżowego na terenie polityki międzynarodowej. — kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Marszałka Piłsudskiego. Następny mówca p. poseł Dzie duszycki naszkicował sytuację w rolnictwie, a wskazując na warunki dokonany przełot kampanii

Skarżyskiego do Ameryki na płatowcu, wykonanym przez polskiego robotnika, z polskich materiałów i w krajowych fabrykach, stwierdził, że i ten doniosły fakt jest dowodem, że wzmacniamy się mimo trudną sytuację gospodarczą ogólnoswiatową pod każdym względem. Po przemówieniu po-

sta Dzie duszyckiego wygłosił ze swadą przemówienie p. inż. Prycki z Delatyna, zgłaszając uchwalone z entuzjazmem i przez akłamacje przyjęte rezolucje, wyrażające hold Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałkowi Piłsudskiemu oraz uznanie Prezesowi Klubu BBWR, Sławkowi.

## Z działalności Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Stanisławowie.

Z końcem ub. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Koła Z. O. K. Z. w Stanisławowie, na którym przedstawiono owoce pracy za okres od 8 listopada 1932 do 31 marca 1933 r.

Obracali się one przeważnie w ramach propagandy dla spopularyzowania haseł Z. O. K. Z. i jednania członków. Urządzono 6 odczytów, rozdawać i sprzedawać czasopisma, broszurki i ulotki, wyświetlano reklamy Związku w kinie „Urania”, „Warszawa” i „Olimpia”; przez radio i w prasie miejscowej i zamiejscowej zamieszczono 16 komunikatów. Urządzono „Tydzień zagadnień polsko-niemieckich”, który przyniósł 250 zł. dochodu, zbiórki na „Gwiązdkę” dla dzieci z Niemiec w kwocie 100 zł., zebranie towarzyskie na kolonie letnie, które dało też 100 zł. Propaganda i zrozumienie aktualności pracy Z. O. K. Z. zjednały Koło po nad 100 członków.

Po sprawozdaniu kasowym udzielono absolutorium, podkreślając z uznaniem wysiłki ustępującego Zarządu, oraz dokonano wyboru nowych władz, w skład których weszli:

Do Zarządu Koła: pp. Janina Jaworska, przewodnicząca, mjr. Jan Łomnicki, zastępca przewodniczącej, Helena Żurawska, sekretarz, mgr. Zygmunt Dobek, skarbnik; prezes Alfred Okołowicz ławnik, oraz inż. Aleksander Schoenowitz jako zastępca sekretarza i Stefania Malankiewiczowa jako zastępca skarbnika. Do współpracy z Zarzadem zaproszono: pp. dr. Edwarda

Cysarza, sędziego Romana Kadowa, inż. Mariana Rozalowskiego, dr. Antoniego Urbana, Józefa Wojtowiczową i prof. Bronisława Wiśniewskiego.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: pp. sędziego Henryka Dąbrowskiego, Marię Sokolowską i mgr. Mikołaja Jagusza.

Po obszernej dyskusji ustalono program prac na najbliższą przyszłość, a więc: kontynuowanie bojkotu filmów towarów i pism niemieckich, urządzenie odczytów i zwołanie wiecu, utworzenie kolonii letniej dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Ziemi Zachodnich.

Ostatnią kwestię uznano za szczególnie ważną i palącą, gdyż na Górnym Śląsku wskutek ciężkich warunków egzystencji i terroru pracodawców niemieckich przeniesiono w ostatnich czasach szereg dzieci ze szkół polskich do niemieckich.

Zarząd Koła odwołuje się tą drogą do społeczeństwa polskiego, aby nie pozwoliło zatracić dusz polskich i wyciągnęło do nich pomocną rękę, sprawdzając biedne dzieci śląskie na kolonie letnie, gdzie zaznają ciepła i serca, i z wdzięcznością dla swych opiekunów z Kresów Wschodnich uwiozają umiłowanie dla Ojczyzny, które w nie przez tych kilka tygodni wpojmy. Nie żałujmy grosza, który jako mała cegiełka do wielkiej budowy się przyczyni, zgłaszajmy przyjęcie dziecka do nas na wieś. Niech i jemu z nami choć na krótki czas dobrze będzie.

## Stanisławowianki podobają się.

Jedno z pism lwowskich urządziło w Stanisławowie konkurs o tytuł miss Stanisławów. „Nasze najpiękniejsze” czarowały przechodniów pod szkłem gablotki zakładu fotograficznego „Sztuka” (Sapieżyńska 8). I okazało się, że konkurs ma jednak powodzenie. Gdyż mimo kryzysowej koniunktury — jakiś amator cudzego mienia — nie pokusił się o rozbicie magazynu nowości lub handlu delikatesów, lecz... wybił szybę, gdzie pod szkłem były umieszczone — nadobne podobizny pretendentek do tytułu miss Stanisławów.

Widocznie gorący wielbiciel nie mogąc w inny sposób pozyskać podobizny swej wymarzonej — rozbil szybę i stał się właścicielem nie tylko podobizny ukochanej ale i fotosów przyszłych królowych piękności.

na dzień 29 czerwca. Wybrano prezydium honorowe w osobach p. wojew. Z. Jagodzińskiego, JE. biskupa dr. Chomyszyna, ks. inf. Baziaka, gen. Łukosińskiego, prez. s. o. Zielińskiego i prez. DOKP Wołkanowskiego. Nadto ustalono wydział wykonawczy komitetu, do którego powołano przedstawicieli miasta, wojska, urzędów, instytucji, szkolnictwa oraz cały Zarząd Okręgu Ligi M. i K. z prezesem Okołowiczem na czele. — W piątek 19 bm. odbędzie się

Przed sensacyjnym procesem. Z końcem bież. tyg. rozpocznie się w Stanisławowie sensacyjny proces przeciw dr. J. Kańskiemu, b. dyr. Banku Rolnego w Stanisławowie, R. Jurkiewiczowi, b. dyr. bank w Stanisławowie, J. Finklerowi, J. Nagelbergowi, Sz. Hoffmanowi, M. Gawiakowi i A. Riessowi, oskarżonym o dokonanie w r. 1927 oszustw przy eskoncie weksli, głównie chłopskich, w Państw. Banku Rolnym. Rozprawa trwać będzie ok. 6 tygodni, gdyż powołano ponad 400 świadków. Przewodniczyć będzie ss. o. Chmielewski, oskarżać prok. Matkowski i Trembalowicz, bronić zaś będzie 5 adwokatów, w temie dr. warszawski. Ze względu na osoby oskarżonych — rozprawa wzbudziła w Stanisławowie olbrzymie zainteresowanie.

## B. dyr. rzeźni przed sądem.

W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w tut. Sądzie karnym rozprawa przeciw b. dyr. rzeźni miejskiej w Stanisławowie dr. A. Ziarkiewiczowi, oskarżonemu o nadużycia dokonane przez pobieranie łapówek przy udzieleniu zezwoleń na ubój bydła nieposiadającego paszportów i nadmiernych opłat przy uboju z konieczności.

W wyniku przewodu sądowego, spodziewać się należy uwolnienia Ziarkiewicza od zarzucanych mu aktów oskarżenia przestępstw.

Rozprawa trwać będzie do dnia jutrzejszego. Trybunałowi przewodniczyć wiceprz. s. o. dr. Cysarz, wotują s. o. Słowik i Kądaw, oskarża prok. dr. Pollo, bronią zaś adwokaci Jonas i Onuferko. Wyrok podajemy w następnym numerze.

## KRONIKA.

### REPERTUAR KIN:

BELLONA: „Rango”.  
OLIMPIA: „Lajmniczka zamku Porlock”.  
RAJ: „Rok 1905” (Wygnańcy).  
WARSZAWA: Ariana z E. Bergner, wkrótce „Ziemia niczyja”.  
URANIA: „Pośrednik miłości”.

Wyjazd dyrektora DOKP. Dyrektor kolei państwowych inż. Wołkanowski wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy, gdzie bawić będzie do soboty. drugie zebranie komitetu, na którym została ustalony dokładny program obchodu.

Otwarcie linii tranzytowej. 10 czerwca odbędzie się otwarcie linii tranzytowej polsko-rumuńskiej na przestrzeni Kuty—Wyznica. W uroczystości tej weźmie udział Minister Komunikacji inż. M. Butkiewicz i ministrowie rumuńscy. Nowa linia łączyć będzie Kosowszczyznę z resztą kraju za pośrednictwem kolei rumuńskiej na odcinku Grigori—Vintita—Kuty.

Przygotowania do obchodu „Święta Morza”. Dnia 15 bm. odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie zebranie organizacyjne Komitetu obchodu „Święta Morza”, które przypada

# SPRAWY NAFTOWE

## Katastrofalna sytuacja kopalnictwa naftowego. Obrady Zjazdu Przemysłowców Naftowych w Drohobyczu.

Dnia 14 maja b. r. odbył się w Drohobyczu w sali ratuszowej Zjazd Przemysłowców Naftowych, przedstawicieli przedsiębiorstw czysto kopalnianych, czyli t. zw. bezrafineryjnych producentów ropy, zwołany przez Związek Polskich Przemysłowców Naftowych. Zjazd ten otworzył Prezes Rady Z. P. P. N. p. inż. R. Machnicki. Na przewodniczącego Zjazdu wybrano p. inż. Machnickiego, ponadto do Prezydium powołano pp. wiceprezesa Z. P. P. N. J. Winiarza, dyr. J. Schiffera i dra J. Apfela, a na sekretarza p. J. Szlemińskiego.

Pierwsze przemówienie przedstawiające obecną rozpaczliwą sytuację przemysłu kopalnianego wygłosił p. inż. Machnicki. P. J. Schiffer przedstawił oplakaną sytuację grupy czystych producentów wywołaną nieodbierną ceną ropy i obniżeniem jej ceny do poziomu katastrofalnego. Sprawy nalożenia na przemysł naftowy obciążeń omówił p. J. Winiarz, zaznaczając, że obciążenia te wytworzyły sytuację bez wyjścia. Wspomniał, że nieuchronną konsekwencją spadku ceny ropy będzie unieruchomienie kopalni, jako wymyk rozpaczy, gdyż przy obecnej istniejącej cenie ropy odpada wszelka kalkulacja i możliwość utrzymania ruchu.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała przemawiali, obok wielu innych, pp.: dyr. L. Schutzman, dr. J. Apfel, dyr. S. Teicher i J. Szlemiński. P. Szlemiński wskazał na konieczność zorganizowania przemysłu naftowego, nadmienając, że w warunkach niezorganizowanych i niesynchronizowanych polski przemysł naftowy absolutnie istnieć nie może. Wyjaśniając zagadnienie zorganizowania przemysłu czysto kopalnianego scharakteryzował obie istniejące organizacje, jak Związek Polskich Przemysłowców Naftowych i Syndykat Producentów Ropy, i wyjaśnił dokładnie ich wzajemny stosunek. Podkreślił w przemówieniu, że niezależnie od Związku Polskich Przemysłowców Naftowych, jako organizacji ogólnej i reprezentacyjnej przemysłu czysto kopalnianego, mającej na celu obronę tego przemysłu we wszystkich kierunkach, istnieje musi oddzielna organizacja handlowa tej grupy, którą w tej chwili jest Syndykat Producentów Ropy, mająca na celu obrót ropą, t. j. zajmowanie się sprzedażą ropy swych członków.

Po wygłoszeniu przemówień i po wyczerpaniu dyskusji uchwalono zgłoszoną rezolucję następującej treści:

1) Zjazd stwierdza, że naftowy przemysł kopalniany znalazł się w sytuacji katastrofalnej.

2) Zjazd stwierdza, że obecnie oferowana cena ropy jest tak niska, że uniemożliwia utrzymanie w ruchu i eksploatację istniejących kopalni i wyklucza prowadzenie wierceń, niezbędnych dla istnienia górnictwa naftowego w Polsce.

3) Zjazd stwierdza, że sytuacja kopalnictwa w Polsce pogorszyło wybitnie nalożenie na przemysł naftowy nowych ciężarów w postaci wprowadzenia na rynek mieszanek spirytusowych jako środka napędowego i obłożenia produktami naftowymi jak: benzyny, oleju gazowego i częściowo nafty opłatami na Fundusz Drogowy, w chwili kiedy ze względu na ciężką sytuację tego przemysłu należało przystąpić do obniżenia dotychczasowych nadmiernych obciążeń podatkowych.

4) Zjazd stwierdza, że tak katastrofalnie niska cena ropy jak i nalożone na przemysł naftowy ciężary godzą bardzo silnie w polski stan posiadania w tym przemyśle i oznaczają ostateczną i bezpowrotną ruinę naszej rodzimej własności w przemyśle naftowym.

5) Zjazd stwierdza, że ponieważ zostały wyczerpane wszelkie środki na

jące na celu niedopuszczenie do obniżenia ceny ropy i skoro wszelkie interwencje w tej sprawie nie odniosły skutku nastąpi unieruchomienie liczących bardzo przedsiębiorstw kopalnianych i wypowiedzenie personelu, gdyż obecna cena ropy uniemożliwia prowadzenie kopalni.

6) Zjazd uznaje konieczność zorganizowania przemysłu naftowego z powołaniem na naczelnym miejscu interesów produkcji ropy i sprawy dalszego rozwoju kopalnictwa naftowego w Polsce.

7) Zjazd, uważając Związek Polskich Przemysłowców Naftowych za ogólną organizację przemysłu czysto kopalnianego reprezentującą ten dział przemysłu naftowego we wszystkich sprawach zarówno w tym przemyśle, jak wobec czynników postronnych, wzywa ogół przedstawicieli bezrafineryjnych kopalni i rodzime przedsiębiorstwa naftowe do dalszego grupowania się w

szeregach tej organizacji i w jej oddziałach.

8) Zjazd stoi na stanowisku, że w chwili zaistnienia nowych możliwości, obrót ropą z bezrafineryjnych kopalni, względnie jej sprzedaż winna się odbywać, przy stworzeniu nowych warunków dla tego celu, za pośrednictwem Syndykatu Producentów Ropy, jako organizacji stworzonej dla celu obrotu tą ropą i jej sprzedaży.

9) Zjazd uważa i stwierdza, że ceny produktów naftowych nie mają być podstawą do ustalenia ceny ropy, lecz jedynie tylko cena ropy może być podstawą kalkulacji cen produktów ropy.

10) Zjazd porucza Związkowi Polskich Przemysłowców Naftowych przedstawienie tych uchwał Rządowi z prośbą o wzięcie polskiego górnictwa naftowego w opiekę i uchylenia nalożonych na ten przemysł ciężarów.

## Doroczne Walne Zgromadzenie Krajowego Towarzystwa Naftowego.

Dnia 29 ub. m. odbył się Walne Zgromadzenie Krajowego Towarzystwa Naftowego w sali Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie pod przewodnictwem Prezesa Władysława Długośza.

Oprócz spraw bieżących przedmiotem obrad było sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1932, sprawozdanie rachunkowe za rok ubiegły oraz budżet na rok 1933. Zarówno sprawozdanie z działalności jak i sprawozdanie rachunkowe przyjęte zostało jednogłośnie do wiadomości.

Z działalności Krajowego Towarzystwa Naftowego w ub. roku należy wymienić przede wszystkim prace związane z ogólną akcją przemysłu naftowego w sprawach organizacyjnych, oraz w sprawie obciążeń przemysłu naftowego (Fundusz Drogowy, mieszanek spirytusowe, obniżka cen i t. p.).

Pozatem zajmowało się Towarzystwo sprawą podatku dochodowego od przedsiębiorstw kopalnianych, podatku komunalnego od kopalni, taryfami celnymi i kolejowymi itp. Towarzystwo brało udział w organizacji oraz opracowywaniu referatów na szereg odbytych w ub. roku zjazdów i ankiet.

Chodzi o czynności stałe, to Biuro Towarzystwa opracowywało nadal sprawozdania miesięczne, obejmujące statystykę kopalnianą i rafinerijną, oraz najważniejsze wydarzenia w przemyśle naftowym, wydawało okólniki dla przedsiębiorstw będących członkami Towarzystwa, zawierające interpretacje ustaw i rozporządzeń dotyczących przemysłu naftowego, opracowywało opinie i informacje dla władz i instytucji, oraz kontynuowało w dalszym ciągu wydawnictwo dwutygodnika „Przemysł Naftowy”, który rozpoczął obecnie 7-my rok istnienia, wykazując dalszy rozwój.

W ramach porządku dziennego przeprowadzone zostały następnie na Walnym Zebraniu wybory uzupełniające. W miejsce członków ustępujących w roku bieżącym w porządku kolejności, wybrani zostali: wiceprezesa inż. Wiktor Hłasko, członkami względnie zastępcami z grupy producentów pp. H. Mikulski, W. Sulimski, St. Szczepanowski, St. Lewandowski, A. Mehuys, S. Teicher, z grupy rafinerii pp. J. Gajl, St. Unger, W. Wiesenberg, M. Mak-Piatkowski, M. Wieleżyński i A. Kielski.

## Kryzys naftowy.

Przesilenie, panujące w przemyśle naftowym przybrało niezwykle ostre formy.

Wydatne obciążenia, jakie nalożone zostały na ten przemysł i ostatnia dekurcja cen produktów, oraz surowca, stawiają pod znakiem zapytania rentowność przedsiębiorstw naftowych i przekreślają możliwość rozwoju wierceń dla podtrzymania upadającej produkcji.

Działalność „Polskiego Eksportu Naftowego”, która pośrednio, w okresie braku organizacji mogłaby wpłynąć na unormowanie stosunków w przemyśle naftowym, w tej chwili w okresie początkowych prac tej organizacji, nie może jeszcze dać pożądaných rezultatów. Dłuższy też jeszcze upłynie czas do chwili, gdy „Fundusz Wiertniczy” będzie mógł przynieść z pomocą kopalnictwu naftowemu.

Pragnąc w obecnej sytuacji omówić w „Sprawach Naftowych” możliwie wszechstronnie najważniejsze zagadnienie bieżące i potrzeby przemysłu naftowego, postanowiliśmy otworzyć nasze

łamy dla dyskusji, która odzwierciedlając poglądy przedstawicieli różnych grup przemysłu naftowego zdołałaby do syntezy w ocenie obecnej sytuacji przemysłu naftowego.

W dzisiejszym numerze podajemy rezolucję Zjazdu Przemysłowców Naftowych w Drohobyczu, zwołanego w obliczu groźby likwidacji kopalni naftowych, które jaskrawo odzwierciedlają katastrofalną sytuację producentów.

Równocześnie zapoczątkujemy dyskusję wśród przemysłowców naftowych.

Oto co o obecnej sytuacji mówi Prezes Zarządu S. A. „Gazolma”, inż. Marjan Wieleżyński:

Jak ocenia p. Prezes obecną sytuację?

Zawitał kryzys. — Dotychczas go właściwie nie było — a teraz panuje w całej pełni. Przemysłowcy naftowi, podobnie, jak rolnicy, uzyskują za swoje produkty mniej, aniżeli wynoszą koszty produkcji. Czy okażą oni taką wytrzymałość i przywiązanie do swoich

warsztatów pracy, jak rolnicy — pokaże czas.

Obawiam się, że raczej odpadną elementy słabsze — a słabszymi niekoniecznie są firmy drobne, krajowe — uważam, że raczej będą to firmy większe, ale napewno nikt się nie uchroni przed poważnymi stratami.

Jak przedstawiają się ceny ropy i produktów naftowych?

Odbiorców i ceny na ropę właściwie niema, mówią, że zawierano pojedyncze transakcje po 1.200.— zł. za wagon (już dolary znikły z obrotu ropnego), spadek więc wynosi od 1-go stycznia około 20%, zaś benzynę sprzedają w Warszawie po 50 groszy litr, czyli o 33% taniej, jak przed 6-oma miesiącami. Jeśli się z tej ceny benzyny potrąci podatek konsumpcyjny i fracht z Borysławia, wówczas okaże się, że cena detaliczna w pompach i składach wynosi 37 groszy za 1 kg. benzyny, podczas gdy przedtem wynosiła 68 groszy. Spadek cen wynosi więc blisko 50%. Inne produkty, jak nafta i olej gazowy wykazują spadek około 25%.

Jaki wpływ wywrzeć tu może zdaniem p. Prezesa działalność „Polskiego Eksportu Naftowego”?

PEN istnieje i stawia swoje pierwsze kroki, ale mam wrażenie, że jakiegoś dziwnego starania się podważyć jego znaczenie.

Sama konstrukcja prawna, t. j. statut PENU nie robi z niego organizacji gospodarczej, lecz raczej biuro statystyczne do określania kontyngentów i opłat, jakie mają wnosić mniejsze rafinerie. A jaka będzie jego egzekutywa, to się okaże. Dyrektor PENU będzie musiał być bardzo „twardy”, aby wytrzymać pociski z różnych stron.

A jak należy rozumieć wniosek p. Prezesa, jako członka Rady Nadzorczej PENU w sprawie importu ropy rosyjskiej lub rumuńskiej? — czy to nie wpłynęłoby na szkodę wiertnictwa polskiego?

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej PENU postawiłem wniosek, aby Dyrekcja PENU zbadała warunki importu ropy. Chodziło mi o pełne zatrudnienie rafinerii, a to nie może szkodzić przemysłowi ropnemu, gdyż korzyści z pełnego zatrudnienia fabryk powinny częściowo wpłynąć również do kieszeni producentów.

Jakie w obecnej sytuacji widzi p. Prezes horoskopy na przyszłość?

Świat, zdaniem Chestertona, bawi się obecnie w oszukiwanie proroków, postaram się jednak wypowiedzieć swój pogląd.

W obecnej sytuacji nie widzę nic dobrego, bo niema żadnej szerszej idei w przemyśle naftowym. Cała robota to często tylko — jak Niemcy mówią — „użytkowanie trupów” (Cadaverwertung) i dlatego tyle swądu przy tej robocie. Nie może się rozwinąć ani nowoczesne wiertnictwo, ani też nie można na przestarzałych rafineriach otrzynywać nowoczesnych produktów naftowych.

Zdaniem moim należy dążyć do oczyszczenia placu pod budowę przyszłego przemysłu naftowego.

Jestem głęboko przekonany, że Polska ma obfite tereny naftowe jeszcze niedotknięte, gdzie polski technik i robotnik okaże swoje fenomenalne zdolności, ale w wolnej grze sił, bez nacisku obcych wpływów i pod ochroną polskiego prawa naftowego, którego jeszcze niema, a które jest bardzo potrzebne.

Zamieszczając powyższe poglądy, wyrażone przez p. Prezesa Wieleżyńskiego zaznaczamy, że przyjmujemy chętnie dalsze głosy w tej sprawie, zastrzegając sobie później zajęcie swego stanowiska.

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

I. Km. 2372/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek protokolowanej firmy „Roman” Młyn i Tartak Parowy Romana ks. Sain-guszki w Tarnowie odbędzie się dnia 22 czerwca 1933, o godzinie 9 przed południem w Sądzie Grodzkim w Jarosławiu, w biurze Nr. 29, licytacja 29/32 części realności lwh. 3000 gm. Jarosław, składającej się z parceli budowlanej 1273 i pgr. 1476 o powierzchni 285 sążni kwadratowych na których znajduje się budynek mieszkalny parterowy murowany, oficyna murowana parterowa, wychodek, komórka, budka drewniana, wozownia i chlew. Stan tych budynków jest dobry. Wartość szacunkowa tych części realności wynosi 11288 zł. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 5644 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty może każdy mający chęć kupić przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii Komornika Sądu Grodzkiego w Jarosławiu, Rewiru I., przy ulicy Sienkiewicza 5. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić najpóźniej w dniu terminu przed rozpoczęciem licytacji. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie są już spisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstają, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszka w okręgu tego sądu i nie wskaza mu pełnomocnika dla doręczenia w siedzibie sądu zamieszkałego Komornik Sądu Grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. 1875/K Jarosław, dnia 13 maja 1933 r.

I. Km. 2290/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek wierzycielki Tekli z Kozaków Grabikowskiej w Jarosławiu odbędzie się dnia 22 czerwca 1933, o godzinie 13:30 po południu w Sądzie Grodzkim w Jarosławiu, w biurze Nr. 29, licytacja realności lwh. 3888, gm. Jarosław, składającej się z parceli budowlanej 442, parceli gruntowej 1445/3, stanowiącej ogród pierwszej klasy i parceli 8611/2, stanowiącej drogę o łącznej powierzchni 1170 m. kw., na których znajduje się budynek drewniany, papa kryta, w lichym stanie, stajnia, drewnitnia i wychodek. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 7154 zł. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4768.80 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty może każdy mający chęć kupić przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii Komornika Sądu Grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I., przy ulicy Sienkiewicza 5. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić najpóźniej w dniu terminu przed rozpoczęciem licytacji. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie są już spisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstają, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszka w okręgu tego sądu i nie wskaza mu pełnomocnika dla doręczenia w siedzibie Sądu zamieszkałego, Komornik Sądu Grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I., dnia 13 maja 1933 r. 1876/K

Km. 410/33. Obwieszczenie. Dnia 30 maja 1933, o godzinie 12 odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Podhajcach w biurze Nr. 3, licytacja: 1) całej realności whl. 1189 ks. gr. gm. Podhajce, składającej się z pb. 174 obszaru I a 22 m. kw.; 2) połowy realności whl. 2398, ks. gr. gm. Podhajce, składającej się z pb. 639, dom murowany; ad 1) wartość szacunkowa 4.500 zł., najniższa oferta 2.250 zł.; ad 2) wartość szacunkowa 5.000 zł., najniższa oferta 2.500 zł. 1879/K Komornik Sądu Grodzkiego Podhajce, dnia 31 marca 1933.

Km. 146/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Wincentego Przyborowskiego, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 21 czerwca 1933, o godz. 10-tej przedpołudniem, w biurze Sądu Grodzkiego w Podwoleczyskach Nr. 1, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności położonej w Podwoleczyskach, Heleny Gilson własnej, składającej się z parceli budowlanej o obszarze około 350 m. kw. z domem parterowym, murowanym, gontami krytym, graniczącej od wschodu z realnością Sary Orłin, od zachodu z gościńcem, od południa z realnością Małki Tabak a od północy z uliczką. Wartość szacunkowa wynosi 7.000 zł., zaś najniższa oferta 3.500 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Dotyczące akty przejrzyć można w Sądzie Grodzkim w Podwoleczyskach w biurze Nr. 1. Komornik Sądu Grodzkiego Podwoleczyska, dnia 10 maja 1933. 1836/K

III. Km. 1415/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Ida Griffel vel Judyta z Breitów Griffel. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 30 czerwca 1933 o godz. 9.30 przedpoł. w tus., biurze Nr. 103 na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

Księga gruntowa: Stanisławów. Whl. 1/2 3071. Oznaczenie realności: pbud. 2502, pgr. 488/4 pgr. 489/2. (na mapie hip. pgr. lkat. 489.2 oznaczona jest jako pgr. 489/1), wraz z zabudowaniami. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 46.640 zł. Najniższa oferta: 23.320 zł. Do realności whl. 3071, ks. gr. gm. kat. Stanisławów należą następujące przynależności: dwa budynki murowane, stajnia murowana i poddasze drewniane, oszacowane na 99.612 zł. w całości. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III. Stanisławów, dnia 9 maja 1933. 1887/K

III. Km. 226/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Chana Halpern, Stanisławów, Kazimierzowska 51. Na wniosek filii akc. Banku Hipotecznego, strony egzekwującej w Stanisławowie, odbędzie się dnia 30 czerwca 1933, o godz. 9 przedpoł. w tus., biurze Nr. 103 na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: Stanisławów. Whl.: 614. Oznaczenie realności: pbud. 585, obszaru 309 m. kw.; pbud. 586, obszaru 72 m. kw.; pgr. 476 obszaru 302 metrów kwadratowych — razem 683 mtr. kwadr. wraz z budynkami. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 17.802.— Najniższa oferta 8.901.— Whl. 5250. Oznaczenie realności: pbud. 582 obszaru 4 m. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 360.— Najniższa oferta 240.— Do realności whl. 614 ks. gr. gm. kat. Stanisławów należą następujące przynależności: 1) dom frontowy z drzewa; 2) dom w oficynach z drzewa, oszacowane na 14079.50. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III. Stanisławów, dnia 10 maja 1933. 1888/K

III. Km. 4130/33. Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, rewiru III., zamieszkający w Stanisławowie, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 24 maja 1933 r., o godzinie 10 rano w Stanisławowie, ul. Karpińskiego 10, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Pinkasa i Heleny Dermanów w Stanisławowie, ul. Karpińskiego 10, składających się z urządzenia domowego, towarów bławatnych, oszacowanych na sumę 2583 zł. Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III. Stanisławów 26 kwietnia 1933 r. 1889/K

I. Km. 4807/33. Obwieszczenie. Dnia 28 czerwca 1933 o godz. 11 w sali Nr. 2 Sądu grodzkiego w Drohobyczu, odbędzie się licytacja realności objętej whl 755 ks. gr. gm. Hubicze, składającej się z pbud. 171 i pgr. 221/2, 224, 226/2, 1004, 1909/2 i 1434/1 wraz z przynależnościami, własność Jana i Marii Kaster. Wartość realności tej oceniono na 705 zł. 85 gr. Najniższa oferta wynosi 470 zł. 60 gr. Warunki licytacyjne, protokół opisanie i ocenienia, można przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze komornika. — Zarazem wzywa się interesowanych do zgłaszania swych praw w terminie ustawowym.

Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. Drohobycz, dnia 13 maja 1933. 1892/K

II. Km. 1808/33. Komornik Sądu grodzkiego zamieszkiłego we Lwowie — Rewiru II, zawiadamia, że dnia 26 maja 1933 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Laszkach murowanych koło Lwowa licytacja urządzenia 5 pokoi i samochodu osobowego. Między innymi sprzedane zostaną 8 dywanów perskich, 1 pianino, 17 wartościowych obrazów, meble antyczne, broń myśliwka. Stefan Bredy, komornik Sądu grodzkiego zamieszkiłego we Lwowie, rewiru II, ulica Św. Anny 3. 1893/K Lwów, dnia 16 maja 1933.

Km. 118/1933 r. Ogłoszenie Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego rewiru III., zamieszkający we Lwowie, ul. Janowska 74, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 maja 1933 r. od godz. 4 popoł., we Lwowie na miejscu ul. Janowska 41 a odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do p. Jakóba i Heleny Scharfsplitów i składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na sumę zł. 2.000.

Teofil Oryszczak Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, rewiru III., ul. Janowska 74. Dnia 17 maja 1933 r. 1894/K

## AMORTYZACJE.

V. Nc. 434/33/3. Edykt. Na wniosek Teofil. Wojewidkowie wdraża się postępowanie umorzenia dowodu zanotowania Nr. 1.611 z daty, Kołomyja 18 maja 1932. Oddziału Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Kołomyj na 300 zł., danego w zastaw wisiorka, kolji z brylantami, łańcuszka platynowego, pierścionka i kolji z 3 brylantami. Posiadacza dowodu wzywa się, by do roku zgłosił swe prawa. W razie przeciwnym Sąd uzna go za pozbawionego znaczenia. Sąd Grodzki Oddział V. Kołomyja, dnia 10 maja 1933. 1877

X. Nc. 644/32. Na wniosek Katarzyny Branickiej w Przecławiu, pow. Mielec zarządza się postępowanie celom umorzenia

papierni wartościowego niżej oznaczonego, który rzekomo miał zaginać i wzywa się posiadacza tego papieru wartościowego, aby do 6 miesięcy, licząc od ogłoszenia w gazecie niniejszego edyktu, złożył go w Sądzie i prawa swoje wykazał, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu, Sąd uzna powyższy wpis za umorzony i pozbawiony znaczenia. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa miejskiej Kasy Oszczędności Nr. 188598 wystawiona na nazwisko Katarzyny Branickiej oplewająca na kwotę 529 zł. 82 gr.

Sąd Grodzki Oddział X. Kraków, dnia 4 grudnia 1932. 1878

## UPADŁOŚCI.

I. Sa. 39/31/40. Zastanowienie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe otwarte ts. uchwałą z dnia 28 listopada 1931 r. I. Sa. 39/31 do majątku dłużników Naftalego Reintera i Abrahama Hoffmanna, właścicieli handlu żelaza pod firmą „N. Reiner i A. Holländer w Gorlicach” na skutek prawomocnego odmówienia sądowego zatwierdzenia ugody po myśli § 56 ust. 2 ord. ugod. zastanawia się.

Sąd Okręgowy Wydział I, cywilny Jasło, dnia 19 listopada 1932 r. 1880

Sa. 72/32/42. Postępowanie ugodowe dłużnika Ojzasa Schmahla we Lwowie jest zakończone.

Sąd Okręgowy Lwów, 27 marca 1933. 1881

Sa. 18/33/7. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Józefa Soklera i Nechemjasza Stadlera, kupców, hurtowny handel sukna i gotowych ubrań we Lwowie, Skarbkowska 4. Komisarz ugodowy: Terkel, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie. Zarządca ugodowy: Jakób Schreiber, właściciel wytwórni bandaży, Lwów, Hetmańska 6. Audiencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie, biuro Nr. 23, dnia 3 lipca 1933, o godz. 11:30 przedpołud. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 28 czerwca 1933.

Sąd Okręgowy Lwów, 13 maja 1933. 1882

Sa. 12/32/32. Sąd Okręgowy w Samborze jako ugodowy uznał postępowanie ugodowe otwarte do majątku dłużnika Leona Grossmana, kupca w Drohobyczu za ukończone.

Sąd Okręgowy Sambor, 14 kwietnia 1933. 1883

Sa. 184/30. W sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Emanuela Pohorylesa, dzierżawcy dóbr w Uhercach zapłatyńskich nie zatwierdza się ugody i dalsze postępowanie się zastanawia.

Sąd Okręgowy Sambor, 19 grudnia 1932. 1884

## ROZMAITE.

Nr. 13.143/33. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Mościskach dla gmin Jordanówka i Lutków i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7. ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 sierpnia 1933. Lwów, 1 maja 1933. 1841

## OGŁOSZENIA PRYWATNE



**POPIERAJ PRZEMYSŁ KRAJOWY**

## OGŁOSZENIE LICYTACJI ZASTAWÓW. AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że przedmioty zastawione w Kasie Zaliczkowej od 1 września 1932 do 31 grudnia 1932 od Nr. 97.328 do 100.000 oraz od Nr. 1 do 3.817, ponadto Nr. 80.439, 89.880, 90.422, 90.680 nieodnowione lub niewykupione, sprzedane będą przez przedstawiciela Władz Skarbowych i w obecności przedstawiciela Policji na publicznej licytacji w dniu 12 czerwca 1933 r., ewentualnie także i w dniach następnych o godzinie 9-ej przedpołudniem najwięcej ofiarującemu za gotówkę. Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku Hipotecznego, plac Hajicki 15. Uwaga: 1) Celem uniknięcia znacznych kosztów cełowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych, wzywa się strony, by we własnym swoim interesie przeprowadziły wykupno względnie prolongatę zastawów najpóźniej do dnia 20 maja 1933 r. 2) W dniu licytacji jest odnowienie lub wykupno zastawów do licytacji przeznaczonych bezwzględnie wykluczone.

We Lwowie, dnia 15 maja 1933 r. 1839 DYREKCJA.

## I. OGŁOSZENIE.

### KOLEJ ŻELAZNA LWÓW—BELŻEC, S. A.

Zarząd Kolei żelaznej Lwów—Belżec, S. A., zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów Spółki, że XLIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej „Kolei Żelazna Lwów—Belżec” odbędzie się we Lwowie dnia 17 czerwca 1933, o godz. 12-tej, w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5—7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu o czynności za rok 1932, oraz sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za rok 1932 i udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
- 3) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.
- 4) Ustalenie wysokości znaczków obecności dla członków Rady Nadzorczej.
- 5) Uchwały w sprawie rozwiązania i likwidacji Spółki.
- 6) Wybór likwidatorów.
- 7) Sprawy amortyzacji akcji.
- 8) Wnioski zgłoszone przez P. T. Akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Spółkach akcyjnych.

Akcionariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni najpóźniej do dnia 10 czerwca 1933 złożyć swoje akcje w Lombardbanku S. A. w Zurichu, w Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, albo w Banku Dyskontowym w Warszawie, lub w Oddziale tego Banku we Lwowie.

Złożenie akcji następuje na podstawie w podwójnym wygotowaniu sporządzonych konsygnacji, na które bezpłatnie wydane będą druki w powyższych wymienionych bankach, a na podstawie kwitu na złożenie akcji wydane będą PP. Akcjonariuszom karty legitymacyjne, uprawniające do udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Na wypadek zastępstwa, należy pełnomocnictwo wydrukowane na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej własnoręcznie podpisać.

Akcionariuszom przysługuje prawo zgłoszenia poszczególnych spraw na porządek dzienny; sprawy te winne być zgłoszone Spółce na piśmie nie później niż 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki we Lwowie, ul. Jagiellońska 5—7 (§ 15 statutu). Lwów, w maju 1933. 1890

## ZARZĄD.

## I. OGŁOSZENIE.

### KOŁOMYJSKIE KOLEJE LOKALNE S. A.

Zarząd Kołomyjskich Kolei Lokalnych S. A. zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów Spółki, że XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej Kołomyjskich Kolei Lokalnych odbędzie się we Lwowie dnia 17 czerwca 1933 o godz. 17-tej, w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5—7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie z komisijnego zbadania stanu kolei.
- 3) Rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu za czas od 1 kwietnia 1932 do 31 grudnia 1932 i przedłożenie rachunku eksploatacyjnego za ten czas, oraz sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za czas od 1. IV. do 31. XII. 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
- 4) Ustalenie wartości znaczków obecności za wzięcie udziału w posiedzeniach Rady Nadzorczej.
- 5) Wnioski zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Spółkach akcyjnych.

Akcionariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni najpóźniej do dnia 10 czerwca 1933 złożyć swoje akcje w Lombardbanku S. A. w Zurichu, w Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie lub w Oddziale tego Banku we Lwowie, albo w Warszawskim Banku Dyskontowym lub w Oddziale tego Banku we Lwowie.

Złożenie akcji następuje na podstawie w podwójnym wygotowaniu sporządzonych konsygnacji, na które bezpłatnie wydane będą druki w powyższych wymienionych bankach, a na podstawie kwitu na złożenie akcji wydane będą PP. Akcjonariuszom karty legitymacyjne, uprawniające do udziału w Walnym Zgromadzeniu.

Na wypadek zastępstwa, należy pełnomocnictwo wydrukowane na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej własnoręcznie podpisać.

Akcionariuszom przysługuje prawo zgłoszenia poszczególnych spraw na porządek dzienny; sprawy te winne być zgłoszone Spółce na piśmie nie później niż 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie Spółki we Lwowie, ul. Jagiellońska 5—7, (16 § statutu). Lwów, w maju 1933. 1891

## ZARZĄD.